



DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

Nr 2 (318), 1 lutego 2023

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

**TEMAT NUMERU**

# Powstaje miasto przyszłości



**Co słycać  
w krakowskich teatrach?**  
Premiery w Variété  
i Bagateli



**Ferie zimowe czas zacząć!**  
Smokorożec Pierożek  
zaprasza do wspólnej  
zabawy

# KRAKOWSKIE CENTRUM KONTAKTU

od poniedziałku  
do piątku  
w godz. od 7.40 do 15.30

- poinformujemy Cię, jak załatwić urzędową sprawę
- przyjmujemy Twoje zgłoszenie interwencyjne
- posłuchamy pomysłu na lepsze funkcjonowanie naszego miasta

Jesteśmy po to, by lepiej się komunikować  
i razem rozwijać Kraków

Zadzwoń – zapraszamy!

**12 616 55 55**

# Miasto w liczbach

# 1

Tyle mln zł przeznaczy  
w tym roku Miasto na  
Stypendia Twórcze.

# 100

Tyle osób przewlekle  
somaticznie chorych  
znajdzie miejsce  
w powstającym przy  
ul. Praskiej 25 domu  
pomocy społecznej.

# 38

Tyle mln zł zaplanowano  
w tym roku na projekty  
w ramach jubileuszowej  
X edycji budżetu  
obywatelskiego.



foto: Bogusław Świerkowski

## Szanowni Państwo!

**N**ajnowszy numer naszego dwutygodnika postanowiliśmy poświęcić... planowi zagospodarowania przestrzennego! Wiem, myślicie Państwo, że trudno o bardziej „urzędniczy” i nudny temat. Nic bardziej mylnego – chcemy Państwu opisać Nowe Miasto, czyli szansę na stworzenie w Krakowie nowoczesnej dzielnicy mieszkaniowej, ze wszystkimi potrzebnymi usługami publicznymi, dostępem do komunikacji miejskiej i terenów zielonych (do tej pory wzdychaliśmy, że te kryteria spełnia „stara Nowa Huta” i od jej wybudowania nic podobnego w Krakowie nie powstało).

Doskonale zdaję sobie sprawę z emocji, jakie ten temat budzi. Najczęściej mówi się o nim w kontekście krzywdy przedsiębiorców, których firmy zostaną wyrzucone z dotychczasowych siedzib. A przecież nikt nikogo nie zamierza wyrzucać, tworzenie

nowej dzielnicy to nie rewolucja, tylko ewolucja. Kto będzie chciał działać na dotychczasowych zasadach – zostanie.

Zastanawiające jest, że w toczącej się dyskusji do tej pory całkowicie pominięto mieszkańców, którzy już żyją w rejonie Rybitw, Płaszowa i Złocienia, skazani na sąsiedztwo hal przemysłowych, z utrudnionym dostępem do usług publicznych, nie mówiąc o zieleni. Dlaczego Nowe Miasto będzie ważne nie tylko dla nich, ale i dla mieszkańców tzw. starych krakowskich osiedli – dowiedzą się Państwo z artykułu „Powstaje miasto przyszłości” i rozmowy ze Stanisławą Sochą, prezes Stowarzyszenia „Partycypuj”, bo postanowiliśmy porozmawiać z samymi zainteresowanymi. Nowe Miasto to projekt na lata, o historycznym znaczeniu dla Krakowa – warto wyrobić sobie o nim własną opinię. Zapraszam do lektury!

**Monika Chylaszek**



# Kraków

Wracają bezpłatne treningi dla dorosłych „Biegaj w Krakowie!”

Startujemy 4 lutego (sobota) o godz. 10:00

Zbiórka przed Sklepem Biegacza w pasażu Stadionu Miejskiego Cracovia (przy ul. Józefa Kałuży 1)

# Spis treści

5. W skrócie

## MIASTO PRZYSZŁOŚCI

8. Powstaje miasto przyszłości  
12. To szansa na rozwój – rozmowa ze Stanisławą Sochą

## MIASTO

13. Nowy „stary” Las Wolski?  
14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa  
15. Plany na żłobki  
16. **KRAKÓW.PL DLA DZIECI**

## KULTURA

18. Bardzo kulturalny luty – felieton Ryszarda Kozika  
19. Co słyszać w krakowskich teatrach?  
20. Dzieje się w Pałacu!  
21. Święto komedii w stylu dell'arte!  
22. Japonia doceniła nasz kunszt i wiedzę – rozmowa z Romaną Agnel  
23. Szlakiem nowohuckich neonów  
24. Noworocznie z korpusem konsularnym

## DLA SENIORÓW

25. Nowe Centra Aktywności Seniorów

## RADA MIASTA KRAKOWA

26. Trudno być żoną Marleya – rozmowa z radną Małgorzatą Jantos  
27. Podpisy także przez internet

## HISTORIA

28. Czy w Sukiennicach będzie kolejny herb? – felieton Michała Koziota  
29. Kalendarium krakowskie  
30. Strefa Czystego Transportu w Krakowie



str. 7



str. 8



str. 15



str. 24



str. 20



**Wydawca:** Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4  
**Adres redakcji:** pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl  
**Redaktor naczelna:** Beata Klejbuk-Goździalska  
**Zastępca red. naczelnej:** Joanna Korta  
**Sekretarz redakcji:** Agata Włodarczyk  
**Współpracownicy:** Michał Koziot, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Michał Sobolewski, Iwona Gazda  
**Zdjęcia:** Bogustaw Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski  
**Okładka:** wizualizacja: Rafał Barnaś  
**Projekt graficzny:** Pro Art Studio  
**Korekta:** Aurelia Hałubowska  
**Skład i tkanie:** Pro Art Studio  
**Druk:** Drukarnia Leyko Sp. z o.o.  
**Nakład:** 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następných tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

## Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórkim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich. W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętłach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

**Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 15 lutego 2023 r.**

# Mieszkańcy za zakazem sprzedaży alkoholu w nocy

**B**isko 55 proc. głosujących „za”, 45 proc. „przeciw” – tak rozłożyły się opinie mieszkańców, którzy wzięli udział w ankiecie dotyczącej propozycji ograniczenia nocnej sprzedaży detalicznej alkoholu na terenie miasta. Niebawem tematem zajmą się radni.

Ankieta przeprowadzona w dniach od 17 października do 15 grudnia 2022 r. w formie elektronicznej, papierowej i telefonicznej. Łącznie wzięło w niej udział 11 741 osób, w tym 11 104 oddało ważny głos.

Najwięcej osób poparło pomysł ograniczenia sprzedaży w godzinach 22.00–6.00 – 75,19 proc., z tego za wprowadzeniem zakazu w tych godzinach w całym mieście głosowało 93,81 proc., a w dzielnicach – 6,19 proc. Za ograniczeniem w godz. 24.00–5.30 głosowało 24,81 proc. ankietowanych, z tego za wprowadzeniem zakazu w tych godzinach w całym mieście – 73,56 proc., w dzielnicach – 26,44 proc. Przeciw ograniczeniu sprzedaży wypowiedziały się 5022 osoby (45,23 proc.). Najwięcej głosów na „tak” oddano w dzielnicy I Stare Miasto – 601, najwięcej głosów na „nie” w dzielnicy V Krowodrza – 579.

W najbliższym czasie podsumowanie wyników ankiety zostanie przedstawione Radzie Miasta i powstanie wstępny projekt uchwały w sprawie ograniczenia godzin sprzedaży alkoholu w sklepach w Krakowie. Przypomnijmy, że w przeszłości Kraków podejmował już działania w tej sprawie. W 2018 r. Rada Miasta Krakowa uchwaliła wprowadzenie takich zasad na terenie dzielnicy I Stare Miasto (uchwałą zajęły się jednak sądy i nie weszła w życie), a od września 2019 r. przez rok obowiązywała umowa społeczna ze 154 przedsiębiorcami, w ramach której zobowiązali się oni m.in. do niesprzedawania alkoholu w godzinach 24.00–5.30.

Warto wiedzieć, że zakaz nocnej sprzedaży alkoholu obowiązuje już w kilku dzielnicach Katowic, na Starym Mieście w Poznaniu, a od niedawna także w Zakopanem. (JK)



## Propozycja dla ósmoklasistów

Do 28 lutego potrwać targi szkół w Zespole Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji w Krakowie.

Targi odbywają się online – na stronie internetowej [styczniowetargi.zsisim.pl](http://styczniowetargi.zsisim.pl). Wydarzenie jest organizowane, by pomóc ósmoklasistom, którzy stają przed pierwszą poważną decyzją w życiu – wyborem dalszej drogi kształcenia. Targi to okazja, by lepiej poznać możliwości, jakie dają działające na terenie miasta zespoły szkół zawodowych, które dysponują bardzo szeroką ofertą edukacyjną i kształcą w wielu atrakcyjnych zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Odpowiedzi na pytania związane z targami można uzyskać pod numerem tel. 12 411-76-11 lub pisząc na adres: [zsisim@mjo.krakow.pl](mailto:zsisim@mjo.krakow.pl). (JK)

## Kraków docenia kobiety

**P**rzez długi czas były pomijane, umniejszane, niewidzialne. Czas z tym skończyć. Czas docenić kobiety, które swoją codzienną pracą poprawiają nasze życie społeczne, polityczne oraz intelektualne.

Dlatego właśnie powstała Nagroda im. Kazimiery Bujwidowej, a teraz ogłoszona została jej druga edycja. Wyróżnione zostaną cztery kobiety, które wpływają na otaczającą nas w Krakowie rzeczywistość. Kandydatury można zgłaszać do 12 lutego za pomocą odpowiednich formularzy, dostępnych m.in. na stronie [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl). Formularze należy przesać do Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia UMK (ul. Dekerta 24, 30-703 Kraków) lub na adres e-mail: [krakowdlarownosci@um.krakow.pl](mailto:krakowdlarownosci@um.krakow.pl).

Kapituła będzie uwzględniać w szczególności: znaczący wpływ na otaczającą nas rzeczywistość oraz dziedzinę działalności, zaangażowanie w pracę na rzecz równouprawnienia, okres prowadzonej działalności, efekty i zakres działań oraz innowacyjność i różnorodność podejmowanych działań. (PW)

 **Kraków**

# FERIE

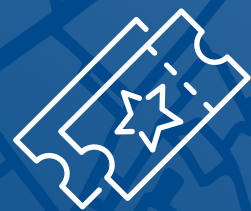
## z Krakowską Kartą Rodzinną

Szczegółowe informacje:  
[www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl)  
12 616 51 25



# Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



4, 5 lutego

## Spektakl Teatru Bagatela

Na deskach sceny na ul. Sarego sztuka „Po latach o tej samej porze”. Związek Doris i George’a trwa już ponad ćwierć wieku, choć spędzili ze sobą dotąd tylko kilkadziesiąt dni. Czy uda im się nie stracić uczucia?

7 lutego

## Warsztaty w MuFo

Propozycja Muzeum Fotografii w Krakowie dla najmłodszych fanów fotografii. Przy Józefitów 19 dowiedzą się, czym jest błyszczenie i dlaczego światło jest ważne. Stworzą też własne kalejdoskopy i źródło światła: świece sojowe.

10 lutego

## Wieczór z kabaretem Hrabi

„Pociechy” w Nowohuckim Centrum Kultury. To spektakl dla dorosłych i młodzieży, w którym popularny kabaret Hrabi opowie nie tylko o tytułowych pociechach, ale także o ich rodzicach, opiekunach i nauczycielach.

11 lutego

## Dźwięki Bliskiego Wschodu

Klub Kuźnia zaprasza na koncert „Muzyka dookoła świata”. Adeb Chamoun i Wassim Ibrahim zabiorą nas na Bliski Wschód. Wstęp wolny.

11 lutego

## O bezpieczeństwie w MIT

Uczestnicy warsztatów „Budujemy mury i fort” dowiedzą się, czy Kraków był bezpiecznym miastem w średniowieczu i jak wyglądał plan twierdzy Kraków. Na zajęcia obowiązuje rezerwacja miejsc.

13 lutego

## Narodowy Balet Gruzji Potskhishvili

W Nowohuckim Centrum Kultury przeniesiemy się na Kaukaz, do mitycznej Krainy Złotego Runa. Na scenie wyjątkowi artyści, mistrzowskie wykonania, wspaniała choreografia, wielobarwne stroje i taniec.

10-12 lutego

## Wujaszek Wania

W Teatrze Ludowym na Dużej Scenie cała złożoność psychologiczna bohaterów „Wujaszka Wani” – ich rozterki i tęsknoty, które doskonale współbrzmiały z dylematami i kondycją współczesnego człowieka.

13 lutego

## Zmotywuj się w poniedziałek

Klub Jędrus, os. Centrum A 6A, zaprasza na poniedziałkowe spotkania motywacyjne – bez trenerskich mów, za to z dobrą kawą.

do 28 lutego

## Koronkowe płatki śniegu

W Ośrodku Kultury Ruczaj rękodzieło na najwyższym poziomie – koronki i ozdoby przygotowane przez Stowarzyszenie Miłośników Tradycyjnego Rękodziela Ludowego i Artystycznego Lud-Art.

# Bezpłatna rehabilitacja w Miejskim Centrum Opieki

Mieszkańcy Krakowa mogą już korzystać z rehabilitacji ruchowej oraz medycznej w Miejskim Centrum Opieki przy ul. Wielickiej. Ta usługa nie wymaga skierowania i jest bezpłatna dzięki finansowaniu przez samorząd miasta nowego „Programu profilaktyki i rehabilitacji dysfunkcji narządów ruchu”.

– Jest to wyjątkowe miejsce, gdyż mamy tutaj możliwość pracy w formie jeden na jednego, czyli że jeden fizjoterapeuta poświęca w całości swój czas jednemu pacjentowi w celu jego rehabilitacji i, co ważne, mamy tutaj wysokiej jakości nowy sprzęt zakupiony również z miejskich środków – mówi Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej.

Do 2024 r. takim wsparciem rehabilitacyjnym zostanie objętych co najmniej 600 pacjentów z Krakowa. Kwota przeznaczona na program bezpłatnej rehabilitacji to blisko 2,5 mln zł. Jest on skierowany do dorosłych mieszkańców Krakowa, którzy

mają rozpoznaną już dysfunkcję narządu ruchu związaną z chorobami przeciążeniowymi, zmianami zwyrodnieniowymi stawów, zespołem bólowym kręgosłupa lub amputacją. Do udziału w programie pacjentów kwalifikują lekarz specjalista w dziedzinie rehabilitacji oraz fizjoterapeuta.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: <https://mco.krakow.pl/dzienny-oddzial-rehabilitacji>. Rejestracja odbywa się pod numerem telefonu 12 446-75-27, w poniedziałek i czwartek w godz. 10.00–18.00, we wtorek, środę i piątek w godz. 7.30–15.30.

Rehabilitacja trwa cztery tygodnie i obejmuje zabiegi kinezyterapii, fizykoterapii oraz masażu leczniczego.

Program realizowany jest w Miejskim Centrum Opieki dla Osób Starszych, Przewlekłe Niepełnosprawnych oraz Niesamodzielnymi w Krakowie SP ZOZ przy ul. Wielickiej 267 – pawilon nr 3 (Dzienny Oddział Rehabilitacji). (EK)

# Nowa infolinia dla mieszkańców

Pod numerem telefonu 12 616-55-55, od poniedziałku do piątku w godz. 7.40–15.30, dyżurują pracownicy Krakowskiego Centrum Kontakt. To nowa propozycja magistratu, mająca ułatwić krakowianom i krakowiankom kontakt z urzędem, załatwianie swoich spraw, zgłaszanie interwencji czy szukanie informacji.

– Tworzymy nowy, wielokanałowy sposób kontaktowania się z naszymi mieszkańcami, obejmujący infolinię, a w niedalekiej przyszłości także portal internetowy i aplikację mobilną – zapowiada Bogusław Kośmider, zastępca prezydenta Krakowa ds. obsługi mieszkańców.

Uruchomienie KCK poprzedzone zostało programem pilotażowym – w ostatnim kwartale ubiegłego roku zespół ds. wdrożenia projektu odnotował ponad 22 tys. połączeń odebranych przez konsultantów – w blisko 80 proc. przypadków to właśnie pracownicy infolinii udzielili poszukiwanych przez mieszkańców informacji. (JK)

# Panel obywatelski drugi raz w Krakowie

Rozpoczęły się konsultacje społeczne w ramach Krakowskiego Panelu Transportowego. Drugi raz Miasto sięga po tę formę dialogu z mieszkańcami – pierwszy panel odbył się w 2021 r. i był poświęcony klimatowi.

Panel obywatelski jest sposobem podejmowania ważnych decyzji przez losowo wyłonioną reprezentatywną grupę mieszkańców, która wypracowuje konkretne rekomendacje w oparciu o wiedzę zdobytą w trakcie spotkań edukacyjnych. Powstałe rekomendacje zostają poddane głosowaniu. Te, które uzyskają 80 proc. poparcia, są kierowane do realizacji.

Zaproszenia do udziału w Krakowskim Panelu Transportowym trafiły już do 16 tys. domostw. Jeśli chcesz mieć wpływ na dalszy rozwój działań na rzecz zrównoważonego transportu, sprawdź skrzynkę pocztową, zarejestruj się na podanej stronie lub zadzwoń pod wskazany numer. Czas rejestracji upływa 16 lutego. Spotkania odbędą się: 4–5 marca, 18–19 marca i 1 kwietnia.

Za udział w Krakowskim Panelu Transportowym przewidziane jest wynagrodzenie w postaci bonów. (KN)



Świąteczne drzewka należy wystawić przed posesję / fot. Bogusław Świerzowski

# Oddaj choinkę

Jeszcze do 17 lutego trwa zbiórka naturalnych choinek. Drzewko można oddać bezpłatnie. Odbiorem świątecznych drzewek od mieszkańców zajmuje się MPO. Akcja ma swój harmonogram, który wskazuje konkretny dzień odbioru dla każdej dzielnicy. Drzewko należy wystawić przed posesję (w widocznym z ulicy i ogólnodostępnym miejscu) do godziny 7.00 rano. W przypadku zabudowy wielorodzinnej choinkę należy pozostawić przed altaną śmietnikową lub w innym wyznaczonym przez administrację miejscu. Harmonogram odbioru drzewek znajduje się na stronie internetowej: [mpo.krakow.pl](http://mpo.krakow.pl). (JK)

# Powstaje miasto przyszłości

Tadeusz Mordarski



wizualizacja: Rafał Barnaś

**Tak szeroko zakrojonego, kompleksowego planu przeobrażenia dzielnicy w Krakowie jeszcze nie było! Nowe Miasto, nazywane często dzielnicą wieżowców, ma powstać w rejonie Rybitw i Płaszowa. Już w lutym miejscy radni będą dyskutować nad planem zagospodarowania przestrzennego dla tamtego terenu. Jego uchwalenie będzie rewolucyjne dla całego Krakowa.**

**P**lan zagospodarowania przestrzennego obejmuje blisko 700 ha w potłumaczu-wschodniej części Krakowa. Obecnie znajdują się tam głównie magazyny oraz zakłady przemysłowe, takie jak garbarnia czy firmy zajmujące się gospodarowaniem odpadami. Coraz częściej powstają tam także bloki mieszkalne, a na obrzeżach znajduje się os. Złocień, postrzegane często jako dzielnica oderwana od reszty miasta. – Uchwalenie planu miejscowego

całkowicie zmieni rzeczywistość Płaszowa i Rybitw. Powstanie tam multifunkcyjna dzielnica – mówi Jerzy Muzyk, zastępca prezydenta Krakowa ds. zrównoważonego rozwoju. Dodaje, że Nowe Miasto ma zaspokajać wszystkie potrzeby mieszkańców, oferując szkoły, przedszkola, żłobki, przestrzenie ogólnodostępne, takie jak parki i tereny zielone, a także towarzyszącą im intensywną zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i biurową.

## **Mieszkańcy**

Jerzy Muzyk wielokrotnie podkreślał, że siłą każdego miasta są jego mieszkańcy. – Po pierwsze, chcemy dać szansę stworzenia nowej jakości dla tych mieszkańców, którzy już żyją na tym obszarze, a dziś są niejako pozbawieni usług, tj. obiektów sportowych czy kulturalnych. Muszą korzystać z oferty innych dzielnic miasta, co generuje konieczność przemieszczania się w dorywcze skomplikowanym i niewystarczającym



---

## **Budowa nowej dzielnicy generuje także konieczność budowy całkowicie nowego układu komunikacyjnego. Ten ma być zdominowany przede wszystkim przez transport publiczny.**

---

układzie komunikacyjnym, zwłaszcza w obrębie dzielnicy. Druga grupa to potencjalni nowi mieszkańcy, dla których Kraków okazuje się ciekawym miejscem do życia i którzy z nim wiążą swoją przyszłość – tłumaczy wiceprezydent.

Zgodnie z planem przewiduje się możliwość powstania nawet 35 tys. lokali mieszkalnych, w których będzie mogło zamieszkać blisko 100 tys. osób. W dokumencie planuje się również budowę obiektów handlowych i usługowych. Władze Krakowa zakładają, że na obszarze blisko 700 ha powstanie część miasta, która będzie samowystarczalna. Wszystkie usługi będą dostępne na miejscu, bez konieczności przemieszczania się w inne obszary. – Plan miejscowy zakłada zapewnienie mieszkańcom dostępu do różnorodnych punktów o charakterze usługowym, koncentrujących ważne dziedziny życia publicznego – wyjaśnia zastępca prezydenta. To realizacja idei tzw. miasta piętnastominutowego. – Oczywiście, projektując takie założenie, nie możemy zapominać o wyzwaniach klimatycznych, przed którymi stają współczesne miasta. Oznacza to, że przeobrażenie tego obszaru winno uwzględniać wymagania klimatyczne oraz propagować rozwiązania w zakresie nowoczesnych, odnawialnych źródeł energii. Dlatego też rozbudowa tej części miasta musi odbywać się na zasadach zrównoważonego, harmonijnego rozwoju – tłumaczy Jerzy Muzyk. Zgodnie z planem wzdłuż rzeki Drwiny ma powstać jeden z największych parków w naszym mieście, który nie tylko będzie zielonym płucem miasta, ale też stanie się atrakcyjnym miejscem wypoczynku i rekreacji mieszkańców nowej dzielnicy.



wiz. Rafał Barań

### **Komunikacja**

Budowa nowej dzielnicy generuje także konieczność budowy całkowicie nowego układu komunikacyjnego. Ten ma być zdominowany przede wszystkim przez transport publiczny. Już dziś przygotowawana jest koncepcja przedłużenia linii tramwajowej z Małego Płaszowa do trasy S7, z odejściem na południe, wzdłuż ul. Domagały i os. Złocień. Ta inwestycja mogłaby zostać zrealizowana już w ciągu pięciu lat. – W ramach tej

koncepcji przewidujemy również przedłużenie ul. Domagały, która dzisiaj kończy się na ul. Nad Drwiną. Chcemy przejść przez rzekę Drwinę w kierunku ul. Śliwiaka, by odblokować połączenie z główną arterią komunikacyjną w tej wschodniej części miasta, jaką tworzą ulice Lipska, Surzyckiego, Rybitwy, Christo Botewa i Śliwiaka – mówi zastępca prezydenta Krakowa.

W planie miejscowym przewidziane są duże przestrzenie publiczne, wydolny układ komunikacyjny uwzględniający priorytet transportu publicznego (w tym transportu szynowego), z komfortową dla pieszych szerokością chodników oraz odpowiednią liczbą ścieżek rowerowych.

### **Odciążenie innych części miasta**

Budowa Nowego Miasta to jeden z celów strategicznych stolicy Małopolski. Wiceprezydent Muzyk nie ma bowiem wątpliwości, że nowa dzielnica wpłynie na całe miasto. To w południowo-wschodniej części Krakowa miałyby powstać tereny inwestycyjne, które odciążą pozostałe obszary. – Czy są inne obszary na mapie Krakowa, o których możemy powiedzieć, że to w tym kierunku miasto może się rozwijać? Nie będziemy przecież intensyfikowali zabudowy w części zachodniej, gdzie mamy Las Wolski i tereny zielone. Nie możemy dogęszczać bardzo dobrze zorganizowanych osiedli, które powstawały w latach 70. i 80. Myślę tu choćby o Prądniku Białym czy Prądniku Czerwonym – mówi nam Jerzy Muzyk.

Władze Krakowa chcą więc, aby ważny dla rozwoju miasta potencjał inwestycyjny zaistniał przede wszystkim w Nowym Mieście. – Jeżeli chcemy stworzyć kilkadziesiąt tysięcy lokali mieszkalnych, wiele obiektów usługowych z funkcjami komercyjnymi i publicznymi, co będzie generowało nowe miejsca pracy, to presja inwestycyjna powinna się przenieść właśnie tam. Pozostałe obszary miasta, owszem, są atrakcyjne, ale chcemy je chronić przed nadmiernym dogęszczaniem. Dzięki powstaniu Nowego Miasta de facto chronimy interesy mieszkańców innych terenów – argumentuje wiceprezydent.

### **Elitarna dzielnica?**

Wśród krakowian pojawiają się jednak głosy, że Nowe Miasto będzie dzielnicą elitarną. „Budujemy krakowski Manhattan, a nie miejsce przyjazne mieszkańcom” – to jeden z komentarzy, na który natknęliśmy się w internecie. – To nie będzie dzielnica elitarna. Chcę wyrazić sprzeciw wobec tego kłamliwego stwierdzenia. Chcemy dzielnicy inkluzywnej. Takiej, w której wszyscy czują się dobrze i gdzie wszyscy potrafią się odnaleźć: od ośmiolatka do osiemdziesięciolatka. Z dużą przestrzenią ▶



Tu, na Rybitwach, może powstać Nowe Miasto / fot. Jan Graczyński

► zieloną i, co jest bardzo ważne, z ofertą mieszkaniową dostępną dla różnych grup społecznych o zróżnicowanych dochodach – zapewnia Jerzy Muzyk.

### **Protesty przedsiębiorców**

Nie brakuje także opinii, że wszyscy przedsiębiorcy działający na terenie, którego dotyczy plan zagospodarowania, protestują przeciwko niemu. „Kraków, dążąc do zbudowania dzielnicy rodem z nowojorskiej wyspy Manhattan na terenie strefy przemysłowej, skazuje firmy z Rybitw i Płaszowa na banicję. Przedsiębiorcy alarmują magistrat o wyrwie w rynku pracy i budżecie, ale bezskutecznie” – czytamy w branżowym portalu Money.pl. Przedsiębiorcy twierdzą, że po wejściu w życie planu, będą musieli zamknąć swoje firmy lub przenieść się w inne części miasta. Pod protestem przeciwko planowi podpisało się blisko 65 podmiotów. – Z większością tych osób się spotkałem lub nadal się spotykam. Nie chodzi o to, że je przekonuję do planu, ale chcę odkłamać pewne mity. Bardzo często słyszę, że z chwilą wejścia w życie tego dokumentu trzeba będzie zwolnić załogę i zaprzestać działalności gospodarczej. To nieprawda – zaznacza Jerzy Muzyk. – W części tekstowej projektu planu są bardzo wyraźne zapisy gwarantujące, że każdy tamtejszy przedsiębiorca może de facto prowadzić działalność na dotychczasowym poziomie. Od niego będzie zależało, jak długo chce prowadzić działalność w takiej samej postaci. Jest jedno zastrzeżenie: jeżeli będzie chciał budować nową halę, to już jej nie wybuduje. Pod tym względem plan hamuje utrwalanie funkcji przemysłowo-magazynowej. Funkcjonowanie w dotychczasowym zakresie jest jednak jak najbardziej możliwe – tłumaczy zastępca prezydenta Krakowa.

Inaczej wygląda natomiast sytuacja firm zajmujących się gospodarką odpadami. To zakłady, które działają na podstawie koncesji wydawanej maksymalnie na 10 lat. – Apelowaliśmy do tych firm, by już dziś przedłużyły koncesje, bo jest to możliwe na podstawie aktualnego planu miejscowego. Jeżeli wejdzie w życie nowy dokument, to niestety nie dostaną już zaświadczenia o zgodności ich działalności z zapisami planu miejscowego. To wyjątek. Większość podmiotów to jednak firmy niekoncesyjne, w przypadku których absolutnie nie ma przeciwwskazań do dalszej działalności, z zastrzeżeniem, że nie mogą budować nowych obiektów, jednak już

istniejące mogą przebudowywać, remontować, dostosowywać do zmieniających się wymagań technologicznych czy też prawnych (przepisów przeciwpożarowych, bhp, warunków technicznych i innych) – mówi Jerzy Muzyk.

Co więcej, władze miasta wskazują alternatywę dla tych, którzy chcą się rozwijać. We wschodniej części Krakowa powstała Strefa Aktywności Gospodarczej „Nowa Huta Przyszłości”. Jest to obszar, na którym przedsiębiorcy mogą realizować inwestycje. Z kolei firmy zajmujące się gospodarką odpadami zostały uwzględnione

w równoległym procedowanym planie miejscowym dla Kombinatu, czyli obszaru, który obecnie nie jest wykorzystywany przez hutę ArcelorMittal. – Huta prowadzi z nami bardzo poważne rozmowy w kontekście przekazania na rzecz Gminy kilkudziesięciu hektarów, które przede wszystkim w pełni zaspokoją potrzeby firm zajmujących się np. gospodarką odpadami, a których wykorzystanie w ten sposób absolutnie nie koliduje z żadną zabudową mieszkaniową, czy to jednorodzinną, czy wieloro-

dzinną. Te firmy mogłyby wreszcie zaznać spokoju, bo dzisiaj sytuacja wygląda tak, że co chwilę są przedmiotem kontroli spowodowanej interwencjami mieszkańców. Ci oczywiście skarżą się na kwestie odorowe. Nie jest więc prawdą, że plan hamuje aktywność przedsiębiorców w dotychczasowej postaci, choć oczywiście nie

---

***Jeżeli Rada Miasta Krakowa  
uchwali plan, Miasto  
w pierwszej kolejności  
przystąpi do tworzenia  
ruszty komunikacyjnego,  
który – w pewnym sensie – już  
powstaje.***

---

**100 tys.**  
**tyle osób mogłoby zamieszkać  
w tym rejonie miasta. Plan daje  
bowiem możliwość zbudowania  
35 tys. lokali mieszkalnych.**

stwarza im możliwości rozwoju. Gmina zdecydowanie chce, aby firmy te pozostały na terenie Krakowa, bo są one ważne dla rozwoju miasta – argumentuje wiceprezydent.

#### Co dalej?

Urzednicy przekonują, że plan zagospodarowania przestrzennego jest gotowy do uchwalenia, mają bowiem wszystkie wymagane opinie i uzgodnienia, rozpatrzone zostały także uwagi mieszkańców. Teraz nad dokumentem pochyla się krakowscy radni. – W międzyczasie chcielibyśmy również uchwalenia planu dla Kombinatów, by przedsiębiorcy mieli gwarancję, że jest w Krakowie teren o funkcji przemysłowej. To nie jest tak, że chcemy urzeczywistniać ideę Nowego Miasta w ciągu roku czy dwóch od wejścia w życie planu. Osobiście uważam, że wprowadzenie w życie tej idei w pełnym zakresie zajmie co najmniej dwie dekady. Budowa nowoczesnej dzielnicy to tak jak budowa miasta od nowa. Należy przewidzieć wszystkie funkcje, które zapewnią mieszkańcom komfortowe życie – mówi Jerzy Muzyk.

Jeżeli Rada Miasta Krakowa uchwali plan, Miasto w pierwszej kolejności przystąpi do tworzenia rusztu komunikacyjnego, który – w pewnym sensie – już powstaje. Chodzi o poprowadzenie linii tramwajowej do os. Złocień i przedłużenia ul. Domagały. Urzednicy wystąpią też o przebudowę ul. Półtanki, bo to kluczowy ciąg komunikacyjny w tamtym rejonie miasta. – W ciągu pierwszych pięciu lat chcielibyśmy uporządkować układ komunikacyjny w tym zasadniczym obszarze – dodaje zastępca prezydenta. Podkreśla, że uchwalenie planu to wielka szansa na rewitalizację terenu, który obecnie nie tylko pełni funkcje przemysłowo-magazynowe, ale na którym rozwija się także budownictwo mieszkaniowe. – A to, jeśli zostanie utrzymane



#### Nowe Miasto – korzyści dla krakowian:

1. Szansa na nowoczesny rozwój Krakowa w zmieniającej się dynamicznie sytuacji ogólnoświatowej.
2. Stworzenie nowej dzielnicy mieszkaniowej odpowiadającej współczesnym trendom kształtowania miast.
3. Wykształcenie atrakcyjnych przestrzeni publicznych, tworzących nową tożsamość tej części Krakowa, poprzez m.in. utworzenie jednego z największych parków w mieście.
4. Przekształcenie istniejących form zagospodarowania w atrakcyjną zabudowę usługową zapewniającą miejsca pracy.
5. Rozbudowa układu komunikacyjnego, w szczególności w zakresie transportu publicznego oraz sieci ciągów pieszych i ścieżek rowerowych.

w obecnym kształcie, będzie skutkowało narastaniem konfliktu między przedsiębiorcami a mieszkańcami. Trzeba to uporządkować. Jeśli tego nie zrobimy, to nie zyskamy terenów przyjaznych dla mieszkańców. Chcemy, by miasto terenów zielonych i przestrzeni publicznej miało jak najwięcej – podsumowuje Jerzy Muzyk.



Największa impreza sportowa w Europie!

# Igrzyska Europejskie Kraków – Małopolska 2023

**21.06-02.07.2023**

● Blisko 30 sportów

● 12 dni rywalizacji

● 7 000 sportowców

**we  
are  
unity**



**Stanisława Socha**  
prezes Stowarzyszenia „Partycypuj”, zrzeszającego mieszkańców Rybitw, Przewozu i Złocienia, na zdjęciu wraz z członkami Zarządu Stowarzyszenia. Od lewej: Jerzy Paliś, Stanisława Socha, Jolanta Frankiewicz, Wiesław Nowak



Fot. Bogusław Świerżowski

# To szansa na rozwój

**Powstanie Nowego Miasta daje wielką nadzieję, że będzie tu normalnie – mówi nam Stanisława Socha, mieszkanka Przewozu i prezes Stowarzyszenia „Partycypuj”. Rozmawiał z nią Tadeusz Mordarski.**

## Jak Pani ocenia plan zagospodarowania „Nowe Miasto”?

**Stanisława Socha:** Przede wszystkim patrzę na ten plan jako mieszkanka Przewozu oraz jako przedstawicielka Stowarzyszenia „Partycypuj”, skupiającego mieszkańców Rybitw, Przewozu i Złocienia, a więc osiedli, których pośrednio i bezpośrednio ten plan dotyczy. Uchwalenie tego dokumentu dla nas wszystkich byłoby ogromną szansą. Obecnie są tu bowiem wielkie zaniedbania i nieprzypadkowo niektórzy nazywają te tereny „końcem świata”. Panuje tu spory bałagan, brakuje infrastruktury, tworzą się dzikie wysypiska, ze wszystkimi sprawami trzeba jeździć „do miasta”. Czujemy się, jakbyśmy nie mieszkali w Krakowie. Powstanie Nowego Miasta daje więc wielką nadzieję, że będzie tu normalnie.

## Jakie są największe plusy tego planu?

**SS:** To szansa na rozwój i powstanie nowej dzielnicy, ze wszystkimi usługami, sklepami, jednostkami kultury, kinami, basenami, które będą na wyciągnięcie ręki. Oznacza to także rozwój dróg, komunikacji zbiorowej i infrastruktury, co pozytywnie wpłynie na funkcjonowanie całego miasta. Teraz nasze dzielnice w tej części są zaniedbane, trochę „dzikie”, a mamy zaledwie 10 km do Rynku Głównego. Wiele lat temu nie było tu żadnego planu, więc można było budować praktycznie wszystko, dlatego powstały różne obiekty przemysłowe. Jako mieszkańcy mamy trochę żal do Miasta, że nikt nie dbał o zrównoważony rozwój tej dzielnicy. Plusem będzie więc uporządkowanie terenu. To może być piękna wizytówka nowoczesnego Krakowa.

## To właśnie przedsiębiorcy mają najwięcej zastrzeżeń do nowych wytycznych.

**SS:** To zrozumiałe, bo mają tu swoje firmy i zarabiają pieniądze. Nie powinni jednak negować planu i „krzyczeć”, że im się zabrania rozwijania działalności, bo doskonale wiedzieli, że to nastąpi. Przecież już praktycznie blisko 10 lat temu powstało studium, w którym zostało zapisane, że te tereny będą przeznaczone na biura i mieszkania. Dziwi się więc, że teraz są protesty. Pewnie było tak, że zdawali sobie sprawę z nowych uwarunkowań, ale liczyli na to, że nigdy nie wejdą w życie. Tymczasem teraz tworzy się to, co było zapisane w studium i o czym Miasto wielokrotnie informowało.

## Jak w takim razie to mądrze rozwiązać?

**SS:** To zawsze najtrudniejsze zadanie, bo jak to bywa z planami zagospodarowania, jednych zadowolą, inni mogą się czuć skrzywdzeni. Jedne tereny bardzo zyskają na wartości, inne nie, bo będzie tam np. zieleń lub drogi czy infrastruktura. Liczę jednak, że plan powstanie jak najszybciej, a władze pójdą w dobrym kierunku i zaproponują przedsiębiorcom tzw. bufor czasowy na działanie i spokojne przeniesienie się w inne miejsce. Mamy świadomość, że nasze dzielnice zostały zdegradowane przez działania niektórych przedsiębiorców. Codziennie borykamy się z tym, że nie przestrzegają norm środowiskowych. Mamy też żal do Miasta, że przez lata pozwalało się przedsiębiorcom budować, a nie zawarto z nimi umów takich jak z deweloperami, którzy prowadząc inwestycję, muszą np. wybudować kawałek chodnika czy drogi. Tutaj miasto pozwalało się budować „bez wkładu”, a wzmagający się ruch samochodowy utrudnia poruszanie się mieszkańcom i pracownikom okolicznych firm. Nasze tereny były nigdy doskonale zmeliorowane, a przedsiębiorcy zupełnie nie zaprzępaścili, narażając mieszkańców i siebie na podtopienia. Nowy plan przywraca właściwą gospodarkę wodną tych terenów, co jest dla wszystkich niezmiernie ważne.

## Przemawia przez Panią spore rozgoryczenie, ale i nadzieja. Co chciałaby Pani powiedzieć radnym, którzy zdecydują o losie planu?

**SS:** Wydaje mi się, że radni potrafią spojrzeć przyszłościowo, zamiast skupiać się tylko na tu i teraz. Wiedzą, że jest to bardzo dobry plan i odpowiedni teren do jego realizacji, bo łatwiej przecież przenieść halę magazynową czy zakład pracy niż kamienicę bądź osiedle z ludźmi. Szanowni Państwo Radni Miasta Krakowa, wykażcie odwagę i podejmijcie się uchwalenia planu „Nowe Miasto”. Być może w przyszłości będziemy obchodzić rocznicę lokowania Nowego Miasta, a o składzie obecnej rady będzie się mówić jako o jego założycielach. Niech ta Rada Miasta Krakowa będzie tą, która dała szansę na rozwój naszego miasta, a nie tą, która ten rozwój zatrzymała. My już 15 lat temu twierdziliśmy, że to nie jest dzielnica na przemysł. I cieszymy się, że teraz mówimy podobnym głosem. Oby też radni podchwycili ten ton.

**To szansa na rozwój i powstanie nowej dzielnicy, ze wszystkimi usługami, sklepami, jednostkami kultury, kinami, basenami, które będą na wyciągnięcie ręki.**



fot. Pixabay

# Nowy „stary” Las Wolski?

Dawid Masto\*

**Witajcie w nowym roku, który – zapewne wypełniony nowymi postanowieniami – rozgościł się już w waszych domach na dobre. Dawno nie pisałem, co sływać w krakowskich kniejach. Dlatego szybko nadrabiam zaległości i już na wstępie muszę stwierdzić, że las się zmienił. Czuć to pod stopami, gdy się po nim chodzi, czuć to w powietrzu, którym się w nim oddycha. Największe zmiany zgłaszają mi jednak same drzewa. Już nie mówią szeptem, lecz krzyczą, że coś tu jest nie tak.**

**D**ialog z lasem nie należy oczywiście do najłatwiejszych. Jak zapewne się domyślicie, drzewa, tak jak ludzie, mają swoje charaktery, a nawet humory, zależne od pogody. Co więcej, mają też historię swojego życia, wypełnioną wzlotami i upadkami, błędnymi decyzjami, chorobami i – nierzadko – bliznami. Jednak w przeciwieństwie do ludzi nie chowają tego bagażu głęboko w sercu, tylko trzymają wprost na dłoni. Wiedząc o tym, jeśli macie czas i cierpliwość, możecie podejść i „zapytać”.

## Klimat się zmienia...

Jeszcze w grudniu kilka drzew niestety zakończyło swoje pierwsze życie po silnych opadach śniegu. Ogromne białe czapy przygięły ku ziemi leśne młodniki, a kilka buków i dębów nie wytrzymało ciężaru i poległo. Piękne to były drzewa, tak jak i piękną teraz przysługę oddają nowemu pokoleniu lasu, powoli rozkładając się w ściółce. Taką mowę drzew znać i widzieliście chyba już nieraz, lecz nie o tym chciałbym napisać w tym felietonie.

Drzewa krzyczą o zmianie dotyczącej szerszego zagadnienia, powracającego niczym bumerang i dotykającego coraz dotkliwiej każdej pory roku. Zmiana klimatu sprawia, że pod stopami czuć błoto lub wyschniętą ściółkę, a nie melodyjnie skrzypiący śnieg. Powietrza nie przeszywa mróz wdzierający się ukradkiem pod nieuważnie rozpiętą kurtkę. W zimowym

lesie nie ma już obawy, że poczujemy mocne szczypanie w odstąpione policzki. Drzewa powiedziały mi, że jeśli nic nie zrobimy, to w zasadzie chodzę po lesie, którego już nie ma! Podobno teraz powstanie nowy las, bo ten, który mnie otacza i towarzyszy w codziennej pracy, jest jak skończony pamiętnik. Nie potrafiłem tego zrozumieć, dopóki uważniej nie przyjrzałem się korze drzew. Wtedy dostrzegłem wyraźne i oczywiste ślady naprawdę srogich zim, takich z trzaskającymi mrozami. Potraktujcie ten frazeologizm dostownie, bo listwy mrozowe, czyli pęknięcia na pniach buków czy dębów, to naprawdę efekt mrozu roztrzaskującego korę.

## Postuchajcie drzew

Streszczeniem tego tekstu może być popularne stwierdzenie: „kiedyś to było, a teraz już nie ma”. A co będzie? Tutaj narysuję dwa scenariusze: albo czekają nas bezśnieżne ferie zimowe i powszechne zapytania „Co zimą?”, albo jednak śnieg spadnie i zapewni nam białe, śnieżne wspomnienia. Jeśli sprawdzi się ten drugi scenariusz, zaręczam, że na wiosnę nikt nie będzie myśleć o tym, że prawdziwej zimy nie było. Nikt oprócz tych osób, które zapamiętają ten tekst, oraz drzew z Lasu Wolskiego. Póki trwają, będą na was czekać. Podejdźcie bliżej i porozmawiajcie z nimi, a usłyszycie opowieść o tym, jaka powinna być prawdziwa zima.

\* edukator Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”

**Zmiana klimatu sprawia, że pod stopami czuć błoto lub wyschniętą ściółkę, a nie melodyjnie skrzypiący śnieg. Powietrza nie przeszywa mróz wdzierający się ukradkiem pod nieuważnie rozpiętą kurtkę. Drzewa powiedziały mi, że jeśli nic nie zrobimy, to w zasadzie chodzę po lesie, którego już nie ma!**



# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 13 stycznia

- Noworoczne spotkanie z krakowskim korpusem konsularnym, Muzeum Krakowa, Rynek Główny

## 14 stycznia

- Koncert jubileuszowy z okazji 70-lecia Zespołu Pieśni i Tańca Nowa Huta, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II

## 16 stycznia

- Uroczystość z okazji zakończenia misji dyplomatycznej Tomáša Kašaja, konsula generalnego Republiki Słowackiej w Krakowie, Zamek Królewski na Wawelu

## 17 stycznia

- Inauguracja Roku Jerzego Nowosielskiego – otwarcie wystawy „Pracownia Jerzego Nowosielskiego”, Galeria Starmach, ul. Węgierska

## 18 stycznia

- Spotkanie dotyczące stanu przygotowań do III Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023 z udziałem ministra sportu i turystyki Kamila Bortniczuka, hotel Francuski, ul. Pijarska

## 19 stycznia

- Spotkanie dotyczące stanu przygotowań do III Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023 z udziałem przedstawicieli Stowarzyszenia Europejskich Komitetów Olimpijskich, hotel H15 Luxury Palace, ul. św. Jana
- Wizyta konsula generalnego Węgier dr. Tibora Gerencséra oraz Dominika Galasa, prezesa Federacji Polsko-Węgierskiej im. Bálinta Balassiego

## 20 stycznia

- Posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich, Cieszyn

## 21 stycznia

- Premiera spektaklu „Do dwóch razy sztuka”, Teatr Variété, ul. Grzegórzecka

## 24 stycznia

- Spotkanie z Mykołą Wawryszczukiem, wiceburmistrzem miasta Chmielnicki
- Wręczenie Łukaszowi Wojtocy odznaki Honoris Gratia za działalność charytatywną



13  
stycznia

zdjęcia: UMK



14  
stycznia



16  
stycznia



17  
stycznia

# Plany na żłobki

Anna Latocha

Kraków przygotował plan tworzenia nowych miejsc opieki nad dziećmi z wykorzystaniem środków z Krajowego Planu Odbudowy. Oferta żłobkowa może powiększyć się o kilka nowych placówek i ponad 600 miejsc.

19 stycznia 2023 r. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej ogłosiło Program rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” 2022–2029. Integruje on środki z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) oraz z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS), a także pieniądze z budżetu państwa oraz gmin. Dofinansowanie dla Krakowa z tego programu ma wynieść 21,9 mln zł netto. Miasto może wnioskować o utworzenie 611 miejsc w żłobkach. Kraków opracował już plan rozszerzenia miejskiej oferty żłobkowej i inwestycji z wykorzystaniem tych środków. Obejmuje on zwiększenie liczby miejsc w funkcjonujących miejskich żłobkach i budowę nowych, a także rozbudowę i modernizację działających placówek.

W planach są m.in. modernizacja Żłobka nr 5 na os. Willowym 2, rozbudowa i modernizacja dwóch lub trzech istniejących placówek, a także utworzenie czterech czy pięciu nowych. Nowe miejskie żłobki powstaną przy ul. Portowej/Dekerta oraz przy ul. Krzemionki. Analizowana jest także możliwość budowy żłobków lub zakupu



W Krakowie dla dzieci do lat 3 dostępnych jest 11,8 tys. miejsc / Fot. Bogusław Świerzowski

nieruchomości na żłobki m.in. na Wzgórzach Krzesławickich, w Bronowicach i w Swoszowicach, w tym w rejonie os. Kliny.

Koszt inwestycji w infrastrukturę żłobkową może wynieść ponad 51 mln zł, z czego ok. 20,5 mln zł będą stanowić środki z budżetu Krakowa, a 30,5 mln zł środki zewnętrzne (KPO i budżet państwa). Realizacja zdecydowanej większości wymienionych inwestycji jest uzależniona od uzyskania środków z programu MALUCH+.

W Krakowie dla dzieci do lat 3 dostępnych jest 11,8 tys. miejsc, w tym ponad 3 tys. w miejskich żłobkach oraz 8,7 tys. w żłobkach niepublicznych (ponad 95 proc. tych miejsc jest objętych dofinansowaniem Miasta).

 **Kraków**

AKCJA **#52** TYGODNIE  
z Biblioteką Kraków  
rusza po raz trzeci!

**Przeczytaj 52 książki w 52 tygodnie 2023 roku!**

Zobacz, jakie kategorie dla Ciebie przygotowaliśmy.  
Daj się porwać książkom!

Szczegóły na Facebooku Biblioteki Kraków i na [www.biblioteka.krakow.pl](http://www.biblioteka.krakow.pl)

**BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA**



# KRAKÓW.PL

# mini

## CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Ferie zimowe czas zacząć! Najlepiej spędzić je na powietrzu, jeżdżąc na sankach, łyżwach czy spacerując urokliwymi uliczkami Krakowa lub parkowymi alejkami. Ruch przecież jest potrzebny każdemu, dużemu i małemu, bo, jak wiadomo, ma on doskonały wpływ na nasze zdrowie. Smok Wawelski obiecał, że pomoże mi w nauce jazdy na łyżwach. Wybieramy się na lodowiska w parku Jordana, TAURON Arenie Kraków i przy Nowohuckim Centrum Kultury i mam wielką nadzieję, że nauczę się wykonywać piruety. Planujemy również wizytę na warsztatach teatralnych w Starym Teatrze, zimowe spacerunki po Lesie Wolskim wraz z Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” oraz zajęcia literackie z Biblioteką Kraków. Nie wiem, czy starczy nam czasu, ale wy koniecznie odwiedźcie Muzeum Krakowa, które organizuje „Ferie w muzeum” ze sztuką współczesną, budowaniem z gliny czy poszukiwaniem skarbów. Chciałbym was prosić, byście pamiętali, że nie wolno wchodzić na zamrożone zbiorniki wodne, zjeżdżać na sankach blisko dróg, strącać sopli zwisających z drzew czy dachów. Wasze bezpieczeństwo jest dla mnie bardzo ważne! A na koniec życzę nam wszystkim śniegu!

## REBUS

Pomóżcie mi rozwiązać rebus.

HASŁO: \_\_\_\_\_



~~DY~~



~~M~~



~~AŻ~~



~~BO~~



## ZACZYTANY KRAKÓW

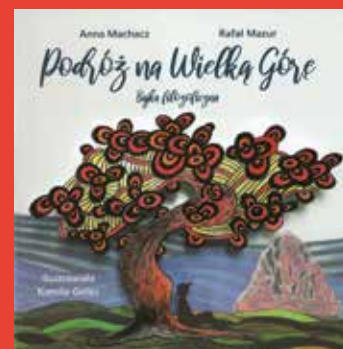
Czy dzieci powinny poznawać filozofię? TAK! Zapraszam was w niezwykłą podróż na Wielką Górę.

Filozofia uczy twórczego i skutecznego myślenia. Przekonacie się o tym, towarzysząc rezolutnej i ciekawej świate Lin – bohaterce „Podróży na Wielką Górę”. Tata dziewczynki, aby odpowiedzieć na trudne pytania córki, podarował jej w prezencie książkę Filozofa. Niestety okazało się, że uległa ona zniszczeniu. W związku z tym Lin postanowiła odnaleźć jej autora. W trakcie poszukiwań spotkała niezwy-

łych ludzi, rozmawiała z rzeką, po prostu przeżyła mnóstwo przygód, które okazały się być najlepszą lekcją życia.

Ta bajka filozoficzna jest interpretacją autentycznych tekstów filozofów chińskich. Polecam ją każdemu, bo czasem opowieści dla dzieci odpowiadają na pytania, które zadają sobie dorośli. Dodam jeszcze, że tekstowi towarzyszą niezwykle ilustracje Kamili Golec. Przekonajcie się sami!

Anna Machacz, Rafał Mazur, „Podróż na Wielką Górę. Bajka filozoficzna”, Fundacja Naturalnie Edukacyjna, Kraków 2019





# ZIMOWA PRACOWNIA

Byłem ostatnio na warsztatach plastycznych i przygotowałem coś dla was. Przepis na śnieżną kulę.

Przygotuj:

mały słoik, mocny klej, dekoracje do wnętrza kuli, brokat, wodę i płynną glicerynę (dla lepszego efektu).

Zaczynamy!

1. Do nakrętki (od wewnętrznej strony) przyklej dekorację (np. figurkę).
2. Wlej do słoika ostudzoną wodę (teraz możesz dodać kilka kropli gliceryny).
3. Wsyp brokat (najlepiej biały, by przypominał śnieg).
4. Zakręć mocno słoik.
5. Tadam! Gotowe!



## ORTOGRAFIA

Gdy ferie zimowe r....szają,  
jedni z Krakowa wyje....d....ają,  
a drudzy w mieście zostają,  
bo wyb....r zajęć wielki mają.

W m....zeum, teat.....e czy w kinie  
zabawa cię nie ominie.

Na tych, co na sankach zje....d....ają,  
osiedlowe g....rki czekają.  
A ci co lodowiska ko.....ają,  
niech ty....wy już zakładają.

I kogo się smokoro....ec nie zapyta,  
to m.....wi,  
....e zabawa w Krakowie jest wyśmienita!

## JUŻ WIEM!

Zawsze ciekawiło mnie, jak powstają słowa. Wiecie, jak nazywa się nauka, która zajmuje się pochodzeniem wyrazów i zmianą ich znaczenia? To etymologia. Czasem zamieniam się w detektywa językowego i poszukuję słów, które miały kiedyś inne znaczenie niż w czasach współczesnych. Ostatnio zaskoczyła mnie „światlica”, która jest nam znana jako miejsce przebywania dzieci przed lekcjami lub po lekcjach. A kiedyś była to najjaśniejsza izba w domu!

A skoro już jesteśmy w temacie znaczeń wyrazów, to słowo „ferie” pochodzi z języka łacińskiego i poza okresem wolnym od zajęć u starożytnych Rzymian określało odpoczynek poświęcony na obrzędy religijne ku czci któregoś z bóstw. W obydwu przypadkach chodzi o dni wypoczynku! Mam wielką nadzieję, że Kraków będzie dla was świetnym miejscem na zimowe wakacje i naładujecie baterie na kolejne cztery miesiące nauki.

Tak sobie pomyślałem, że jeśli macie jakieś naukowe pytania, to napiszcie do mnie. Chętnie wam odpiszę na łamach naszego dwutygodnika (redakcja@krakow.um.pl).



fot. Jan Graczyński

**Ryszard Kozik**  
z urodzenia i zamieszkania nowohucianin,  
były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,  
pracownik Muzeum Krakowa

# Widziane z Krzysztoforów

## Bardzo kulturalny luty

**P**o fali koncertów noworoczno-kolędowych przez Kraków przetoczy się w lutym fala koncertów walentynkowych – od tych filharmonicznych po kabaretowe czy discopolowe. Ale nie mamy na co narzekać, jest z czego wybierać. Moje polecenia są absolutnie subiektywne, a wybór ograniczony miejscem.

Teatralnie kusi mnie „Baśń o węzowym sercu” według powieści Radka Raka w reżyserii Beniamina M. Bukowskiego na Nowej Scenie Starego Teatru. Bardzo ciekawią mnie adaptacje teatralne powieści pisanych z tak ogromnym rozmachem. Co staje się z nimi w trakcie przemiany w spektakl – co tracimy, co zyskujemy? Losy Jakuba Szeli posłużyły Rakowi do stworzenia opowieści niezwyklej. Spektakl będzie grany 9, 10 i 12 lutego.

Ze względu na syna i córeczki kusi mnie też Festiwal Teatrów dla Dzieci, odbywający się w Nowohuckim Centrum Kultury od 30 stycznia do 13 lutego, czyli w trakcie ferii zimowych. Tematem przewodnim jest w tym roku ekologia, a spektaklom towarzyszą wystawy interaktywne i warsztaty.

A 17 lutego rusza festiwal Materia Prima, organizowany przez Teatr Grotteska.

Ciekawie będzie się w tym miesiącu grało. 5 lutego w Centrum Kongresowym ICE Kraków wystąpi jeden z najbardziej interesujących polskich artystów ostatnich lat – Ralph Kaminski. Po niezwykle udanej płycie i serii koncertów „Kora” wyruszył w trasę promującą album „Bal u Rafała”. Dochód ze sprzedaży biletów na krakowski koncert zostanie przeznaczony na działalność Centrum Psychoonkologii Unicorn w Krakowie i Warszawie – ośrodków, w których pacjenci i ich bliscy otrzymują wsparcie psychoonkologiczne. Można więc ten wieczór spędzić przyjemnie i jednocześnie pomóc.

10 lutego w TAURON Arenie Kraków wystąpi Michael Bublé, który zawsze przyciąga tłumy. 14 lutego Ice Kraków zaprasza na koncert

„Harry Potter Symfonicznie – Orchestral Tribute”. 15 lutego w tym samym miejscu wystąpi Royal Ukrainian Ballet z „Jeziorem Łąbedzim”, a 20 i 21 lutego Miuosh z zespołem Śląsk (to część drugiej trasy płyty „Pieśni współczesne”).

Kto jeszcze nie widział wystawy „Bruno Schulz: Sex-Fiction” w Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK, może to zrobić tylko do 19 lutego. Nieco więcej czasu mają wielbiciele malarstwa Tamary Łempickiej, bo jedną z najpopularniejszych krakowskich wystaw ubiegłego roku – „Łempicka” można oglądać w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Krakowie do 12 marca.

Od 17 lutego Muzeum Nowej Huty (oddział Muzeum Krakowa) zaprasza na wystawę „Trzepaki, Reksio, Atari”. To opowieść o dziecięcych zabawach i rozrywkach w PRL-u. Na tę ekspozycję warto wybrać się całą rodziną, bo dziadkowie i rodzice będą tu najlepszymi przewodnikami. Dla dzieci jest także specjalna ścieżka zwiedzania,

przygotowana przez rówieśników.

przygotowana przez rówieśników.

Mam też dla Was ciekawą lekturę. 8 lutego nakładem Wydawnictwa Literackiego ukazuje się „Rodziewicz-ówna”, biografia autorki powieści „Lato leśnych ludzi”, „Dewajtis”, „Czahary” czy „Między ustami a brzegiem pucharu”. Kim była tak naprawdę Maria Rodziewiczówna? – zastanawia się Emilia Padoł, dziennikarka Onetu i pisarka. Żarliwą katoliczką, surową konserwatystką, patriotką tworzącą romansowe fabuły i piszącą ku pokrzepieniu serc? A może przede wszystkim osobą nieheteronormatywną, buntującą się przeciwko powszechnym oczekiwaniom, społecznym?

Na koniec coś dla tych, którzy potrzebują wyciszenia: otwarte seminarium „Cisza – znaczenia i konteksty”, które odbywać się będzie w Domu Utopii – Międzynarodowym Centrum Empatii. Pierwsze spotkania 17 i 28 lutego. Zapowiada się relaksująco.



# Co słyszeć w krakowskich teatrach?

Paweł Waluś

**21** stycznia w Teatrze Variété odbyła się premiera spektaklu „Do dwóch razy sztuka” w reżyserii Anny Gryszkówny. W głównych rolach wystąpili Barbara Kurdej-Szatan oraz Michał Staszczak, znani widzom m.in. jako Roxie Hart i Billy Flynn z musicalu „Chicago” w reżyserii Wojciecha Kościelniaka.

„Do dwóch razy sztuka” autorstwa Barry’ego Craytona iskrzy od brawurowych dialogów, ciętych ripost, niefortunnych przypadków i zachowań ujętych w zabawnym tonie. Pod przykrywką komizmu skrywa się jednak wzruszająca historia dwójki ludzi, którzy nie mogą bez siebie żyć i jednocześnie nie mogą żyć ze sobą.

Nasi czytelnicy mogą sami się o tym przekonać, gdyż mamy do rozdania zaproszenia na spektakl „Do dwóch razy sztuka” (21 lutego) oraz na cykl koncertów „The Best of Broadway” (10, 11 i 12 lutego). Aby wziąć udział w konkursie, należy zrobić dwie rzeczy:

1. Barry Crayton napisał „Do dwóch razy sztuka” dla swojej wieloletniej przyjaciółki. Proszę podać jej imię i nazwisko.

2. Proszę podać imię i nazwisko jednego z artystów, którzy wystąpią na koncercie „The Best of Broadway”.

Odpowiedzi należy przesać do 6 lutego na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. W tytule maila prosimy wpisać: Konkurs Variété.



fot. Bogusław Świerzowski

Więcej informacji o repertuarze Teatru i biletach można znaleźć na stronie: [teatrvariete.pl](http://teatrvariete.pl).

## Ptaszki w Bagateli

Chcemy zaprosić Państwa także do Teatru Bagatela, tym razem na spektakl „Słownik Ptaszków Polskich” (12 lutego).

Aby mieć szansę na zdobycie podwójnego zaproszenia, wystarczy wziąć udział w naszym konkursie i dokończyć zdanie: „Na Wiśle często możemy spotkać łabędzie...”, i przesać je do 6 lutego na adres: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl). Prosimy o dodanie informacji: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. W tytule maila prosimy wpisać: Konkurs Bagatela.



 **Kraków**

**6. Międzynarodowy  
Festiwal Teatru Formy**



# MATERIA PRIMA

Kraków, 17–28 lutego 2023

[www.materiaprima.pl](http://www.materiaprima.pl)

Sasha Waltz & Guests „Kreatur” © Sebastian Bolesch

# Dzieje się w Pałacu!

Joanna Korta

Ten adres znają wszyscy miłośnicy szeroko rozumianej kultury. Pałac Potockich przy Rynku Głównym 20 pęka od propozycji – warsztatów, spotkań z artystami, inicjatyw dla dzieci i seniorów, wydarzeń ze świata intermediów, sztuk wizualnych, festiwali, konferencji, debat i projekcji. Bo choć miejsce jest jedno, to podmiotów, które z niego aktywnie korzystają, a tym samym przygotowują ofertę dla szerokiego grona odbiorców – całkiem sporo.

Części mieszkańców Krakowa Pałac Potockich jeszcze kojarzy się z Instytutem Goethego, który miał tu swoją siedzibę przez 25 lat. Od 2021 r. obiekt ma jednak nowych gospodarzy. To Krakowskie Biuro Festiwalowe (na pierwszym piętrze) i Galeria Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki (ta zajmuje piwnice). Pomysł zgromadzenia pod wspólnym adresem kilku podmiotów prowadzących działalność kulturalną powstał na bazie inspiracji podobnymi miejscami na świecie, np. Centrum Festiwalowym w Adelajdzie. Chodzi o tworzenie wspólnych przestrzeni i miejsc interdyscyplinarnych, których wizja działania opiera się na współpracy, wspólnym ponoszeniu kosztów i testowaniu nowych, hybrydowych modeli organizacyjnych.

## Przestrzeń dla wszystkich

Od prawie dwóch lat kamienica w sercu miasta łączy dziedzictwo i kreatywność, jest dostępna dla wszystkich i otwarta na pomysły krakowian. Robert Piaskowski, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. kultury, twierdzi, że koncepcja klastra kultury „Pałac Potockich” się sprawdza. – Najbardziej przestronne przestrzenie są otwarte dla wszystkich uczestników życia kulturalnego. Co więcej – dostępne są nieodpłatnie. Uważamy to za dodatkową formę wsparcia sektora kultury. Z propozycji tej skorzystało blisko 300 podmiotów, w tym organizacje pozarządowe, placówki edukacyjne, instytucje charytatywne, rozmaite agendy Miasta, instytuty kultury – podkreśla pełnomocnik.

Właścicielom obiektu, od których Miasto wynajmuje przestrzenie, bardzo zależało na zachowaniu jego kulturalnego charakteru i atmosfery. I to się udaje, co potwierdzają liczby. Od czerwca 2021 r. do końca grudnia 2021 r. w Pałacu odbyło się 214 wydarzeń, a w ubiegłym roku ponad 450. Były wśród nich debaty eksperckie, spotkania ze znanymi pisarzami i pisarkami, konferencje



Pałac Potockich to miejsce spotkań z ludźmi ze świata kultury / fot. Adrian Pallasch

prasowe, warsztaty literackie dla dzieci, spotkania organizowane przez Centra Aktywności Seniora, koncerty, sesje jogi i medytacji oraz spacer i oprowadzania, a także wystawa zabytkowych zabawek i krakowskie szopki. Pałac żył też rytmem festiwali, takich jak choćby Mastercard OFF CAMERA, PatchLab, Festiwal Miłosza, Musica Divina czy Festiwal Literatury dla Dzieci.

## Wizytówka miasta

Do czasu otwarcia Centrum Literatury i Języka „Planeta Lem” na Zabłociu, czyli wielofunkcyjnego centrum literackiego o profilu edukacyjno-społecznym, to w Pałacu Potockich rezyduje Dział Literacki KBF, odpowiedzialny za realizację programu Kraków Miasto Literatury UNESCO i animację życia literackiego w przestrzeniach pałacu. W budynku znajdują się też księgarnia MOCAR Bookstore oraz mieszkanie rezydencjalne, w którym zatrzymują się pisarze, tłumacze i ilustratorzy z różnych krajów przybywający do Krakowa na pobyty twórcze.

– Pałac jest wizytówką miasta, które chce przyciągnąć do centrum Krakowa nie tylko turystów, stanowiących najliczniejszą grupę odwiedzających otoczenie Rynku Głównego, ale przede wszystkim mieszkańców. Bunkier Sztuki, w czasie odbywającego się w siedzibie instytucji remontu, zaprezentował w Pałacu Potockich bogatą ofertę wystawienniczą. Pozwala mu to prowadzić działalność merytoryczną kluczową dla ciągłości pracy instytucji, ale także korzystną ze względów finansowych – mówi Katarzyna Olesiak, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK. Po zakończeniu remontu Bunkra Sztuki przestrzenie piwnic Pałacu zostaną wykorzystane na cele kulturalne. Miasto prowadzi już w tym zakresie rozmowy z kilkoma podmiotami poszukującymi aktualnie swojej siedziby.



Do Pałacu można wpaść na jogę / Fot. Magdalena Rymarz



„Oberża pod złamanym groszem” / fot. Ilja van de Pavert

# Święto komedii w stylu dell'arte!

Joanna Pieczonka

**Choć powstała pięć wieków temu, nie traci na aktualności i wciąż bawi do łez. Zachwyca improwizacją i wprost uwodzi widza, oferując mu nieoczekiwane zwroty akcji i wciągając go w misternie tkaną sieć intryg. A specyficznego charakteru dodają całości tradycyjne skórzane maski, za którymi skrywają twarze aktorzy.**

**J**uż niebawem w Krakowie – w dniach 20–26 lutego – podczas XIV Dni Komedii dell'Arte będzie można odkryć fenomen tej formy teatralnej, biorąc udział w lekcjach, otwartych warsztatach czy oglądając spektakle przygotowane według wszystkich jej prawideł.

– Z największą przyjemnością po raz kolejny włączamy się w organizację Dni Komedii dell'Arte, bo wiemy, że ta nietuzinkowa, XVI-wieczna forma teatralna rodem z Italii ma swoich wiernych fanów w całej Europie, a w Krakowie jest ich wyjątkowo dużo – co widać podczas spektakli wystawianych w ramach Krajowej Sceny Komedii dell'Arte, działającej w naszym Teatrze Praska 52 – jedynej takiej w Polsce. Liczymy, że tegoroczna edycja wydarzenia będzie dla nich prawdziwą uctwą oraz sprawi, że to grono znacznie się powiększy – mówi Anna Grabowska, dyrektor Centrum Kultury Podgórze.

## Lekcje do innych niepodobne!

W tym roku organizatorzy kładą duży nacisk na aspekt edukacyjny i kontakt z młodym widzem, stąd nowa pozycja w programie, czyli lekcje komedii dell'arte dla młodzieży szkolnej. – Taka lekcja to rodzaj performance'u, połączenie opowieści o komedii – jej charakterystycznych elementach, postaciach, konwencji, tajnikach i ciekawostkach – z jednoczesnym odgrywaniem

scen oraz etiud. Artyści występują w tradycyjnych kostiumach, używają oryginalnych rekwizytów oraz skórzanych masek dell'arte. Lekka i zabawna formuła pozbawiona akademickiego ciężaru pozwala wejść w świat konwencji i formy, poznać je w działaniu i dostrzec w archetypach dell'arte cechy bohaterów ze szkolnych lektur – wyja-

**W tym roku organizatorzy kładą duży nacisk na aspekt edukacyjny i kontakt z młodym widzem.**

śnia Agnieszka Cianciara-Fröhlich z Fundacji Studio Dono, capocomico Trupy Komedianty, która poprowadzi te wyjątkowe zajęcia. Będą one organizowane przez trzy pierwsze dni festiwalu komediowego (20–22 lutego). Udział w nich jest bezpłatny, obowiązuje natomiast mailowa rezerwacja miejsc (rezerwacja@studiodono.pl).

W programie XIV Dni Komedii dell'Arte znalazły się też otwarte warsztaty z komedii dell'arte (23 lutego, godz. 17.00–20.00) –

przeznaczone zarówno dla osób z doświadczeniem aktorskim, jak i dla początkujących. Wstęp na warsztaty również jest bezpłatny, obowiązuje rejestracja online.

I młodzież szkolną, i dorosłych zachęcamy także do obejrzenia wystawy oryginalnych masek i innych rekwizytów komedii dell'arte, która będzie prezentowana w Teatrze Praska 52 (20–26 lutego, wstęp wolny).

## Polowanie na męża i małżeńskie intrygi

W ramach wydarzenia zapraszamy do Teatru Praska 52 na dwie sztuki w wykonaniu Trupy Komedianty: „Sąsiadkę” (24 i 25 lutego, godz. 18.00) oraz „Oberżę pod złamanym groszem” (26 lutego, godz. 18.00; na obie sztuki wstęp biletowany).

Główną bohaterką pierwszej z nich jest Signora Flaminia – podupadła finansowo wdówka, która wprowadza się do małego miasteczka i rozpoczyna polowanie na bogatego męża. Natomiast w stojącej na uboczu „Oberży pod złamanym groszem” krzyżują się drogi różnych bohaterów. Przybywa tam bogaty starzec Pantalone mający nadzieję na poślubienie młodziutkiej Rosalii, córki gospodyni. To także miejsce spotkania innej przyszłej pary małżeńskiej: Madame Lukrecji oraz Florina, syna stojącego u progu bankructwa Dottore, który w intrygującym ożenku potomka widzi jedyny ratunek...

Organizatorami wydarzenia są Fundacja Studio Dono oraz Centrum Kultury Podgórze. Szczegóły na stronie: [dnikomedi.pl](http://dnikomedi.pl). XIV Dni Komedii dell'Arte są współfinansowane ze środków Miasta Krakowa.



fot. archiwum Cracovia Danza

### Romana Agnel

tancerka, choreograf, pedagog tańca, historyk sztuki; założycielka jedyne w Polsce profesjonalnego Baletu Dworskiego Cracovia Danza (dawniej „Ardente Sole”) – Miejskiej Instytucji Kultury w Krakowie, której jest dyrektorem naczelnym i artystycznym

# Japonia doceniła nasz kunszt i wiedzę

– To był szczęśliwy, choć trudny rok – podsumowuje 2022 r. Romana Agnel, dyrektor Baletu Cracovia Danza, w rozmowie z Agnieszką Malatyńską-Stankiewicz.

**Rok 2022 zakończył się dla Baletu dużym wydarzeniem: premierą „Armidy” w Japonii. Nie pierwszy raz zespół był w tym kraju...**

**Romana Agnel:** ...ale pierwszy raz w takim charakterze. Poprzedni nasz występ w 2010 r. związany był z prezentacją polskiego programu. Wielu artystów w ten sposób jeździ do Japonii. Tym razem zostaliśmy zaproszeni do międzynarodowej produkcji, gdzie na równi obok gwiazd francuskich i japońskich tworzyliśmy wielkie widowisko – operę „Armida” Lully’ego wystawioną w ramach Hokutopia International Music Festival w Tokio. Powierzono mi reżyserię tej opery, co traktuję jako dowód uznania dla mojej działalności, a dwoje tancerzy z Cracovia Danza: Nikoleta Giankaki i Dariusz Brojek realizowało partie taneczne. Ryo Terakado jako dyrygent i koncertmistrz poprowadził orkiestrę instrumentów dawnych i chór Les Boréades. W partiach solowych wystąpili: Claire Lefilliâtre (Armide) i Philippe Talbot (Renaud). Te nazwiska robią wrażenie! Japonia doceniła nasz kunszt i wiedzę, stawiając nas obok największych gwiazd muzyki barokowej.

**Jak premiera została przyjęta przez Japończyków?**

**RA:** Entuzjastycznie. Pokazaliśmy spektakl dwa razy, przy tysięcznej widowni. Owacje po występach były długie. Organizatorzy byli tak zachwyceni, że zaproponowano mi reżyserię w przyszłym roku. Będzie to „Les Boréades” Rameau. Planujemy, że Cracovia Danza też weźmie w tym udział i to w większym składzie.

**Finat roku był bardzo pomyślny, a jak ocenia Pani cały rok Baletu Cracovia Danza?**

**RA:** To był szczęśliwy, choć trudny rok. Ledwo zaczęliśmy powracać po pandemii do naszej działalności, wybuchła wojna, pojawili się uchodźcy, co nie mogło pozostawić nas obojętnymi. Zorganizowaliśmy dla nich m.in. spektakl „Szachy”, wydając program po ukraińsku. Był to też pierwszy rok w naszej nowej siedzibie przy ul. Szlak 67. Wreszcie zespół artystyczny miał gdzie pracować, odpowiednio miejsce znalazła też kolekcja naszych kostiumów.

**Przypomnę, że kolekcja liczy ponad 2 tys. kostiumów.**

**RA:** A nawet więcej, jeśli policzymy różne elementy garderoby, np. nakrycia głowy, maski czy buty. To niespotykane, ale Cracovia Danza to jedyny zawodowy zespół tańców dawnych, który dysponuje kostiumami od średniowiecza po współczesność. To największa tego typu kolekcja w Polsce.

**A pod względem artystycznym jaki był to rok?**

**RA:** Też bardzo udany. Zrealizowaliśmy 97 wydarzeń artystycznych, zarówno stacjonarnie, jak i w internecie, które obejrzało blisko 80 tys. osób. Przygotowaliśmy trzy premiery baletowe i cztery premiery filmowe. Ponad pół miliona internautów zauważyło działalność Baletu Cracovia Danza. Te liczby świadczą najlepiej o naszej aktywności i o zainteresowaniu ze strony widzów. Odbyło się pięć wyjazdów zagranicznych (Japonia, Francja, Grecja, Litwa, Łotwa). Kontynuowaliśmy nasze cykle: prezentacje na scenie Teatru Variété, happeningi „Cracovia Danza: balet w mieście”, współpracowaliśmy z wieloma instytucjami w całej Polsce. Otrzymaliśmy też Główną Nagrodę Teatralną im. Stanisława Wyspiańskiego za spektakl „Dziady”, będący produkcją Teatru im. J. Słowackiego, a współtworzony przez Balet Cracovia Danza.

**Rok 2023 już przyniósł pierwsze wydarzenia, m.in. udział w projekcie znanej orkiestry muzyki dawnej Capella de la Torre w Berlinie.**

**RA:** To była kontynuacja naszej współpracy sprzed dwóch lat. Bardzo nas cieszy, że ten słynny zespół zaprasza nas ponownie. Rok 2023 zapowiada się obficie i różnorodnie. Oprócz stałych cykli planujemy premiery: „Kopciuszka”, którego pokażemy także w Grecji, oraz przedstawienia „Planety tańcem poruszone” z okazji 550. urodzin Kopernika. Ten ostatni spektakl wystawimy także w Brukseli i we Francji. Jak widać, Balet Cracovia Danza jest za granicą kulturalnym ambasadorem Polski i Krakowa.





Neony „Norwid” i „Sfinks”, 2022 / fot. Magdalena Rymarz, wł. Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida

# Szlakiem nowohuckich neonów

Ewa Bąkowska

**Jeszcze kilkadziesiąt lat temu Nowa Huta jarzyła się światłem neonów. Pewnie trudno uwierzyć w to osobie niezwiązanej z tą dzielnicą lub znającej jedynie jej obecne oblicze, ale wystarczy sięgnąć do archiwalnych zdjęć, aby się o tym przekonać.**

**M**oda na neony jako zjawisko masowe pojawiła się niemal w tym samym czasie, kiedy powstała Nowa Huta. Pierwsze reklamy świetlne zostały tu bowiem zamontowane już pod koniec lat 50. XX w., a prawdziwy szal neonizacji nastąpił w kolejnych dwóch dekadach, czyli wraz ze stopniowym rozrastaniem się dzielnicy. W latach 80. i 90. nowohucianie byli świadkami stopniowego zmierzchu neonów, ale wiele z neonowych artefaktów zachowało się w przestrzeni miasta i przypominało o świetlanej przeszłości tego zjawiska. Wiek XXI przyniósł neonowy renesans.

Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida wiosną 2022 r. przystąpił do realizacji projektu „Szlak nowohuckich neonów”, którego celem było przypomnienie neonowego dziedzictwa Nowej Huty. Zainaugurowała go kwerenda, w efekcie której powstała lista (obejmująca prawie 200 pozycji) neonów istniejących w Nowej Hucie. Na tej podstawie opracowano i wytyczono szlak z bardziej szczegółowymi opisami wybranych

obiektów, będący zachętą do pogłębionego eksplorowania dzielnicy. W ramach projektu przeprowadzono również zogniskowany wywiad grupowy z mieszkańcami i aktywistami nt. przyszłości neonowego dziedzictwa, zorganizowano trzy spacerowe śladami nowohuckich neonów oraz warsztaty projektowania neonów dla

***Pierwsze reklamy świetlne zostały zamontowane w Nowej Hucie już pod koniec lat 50. XX w.***

dzieci i dorosłych. Opracowano także krój pisma Samosia odwołujący się do literatury nowohuckich neonów.

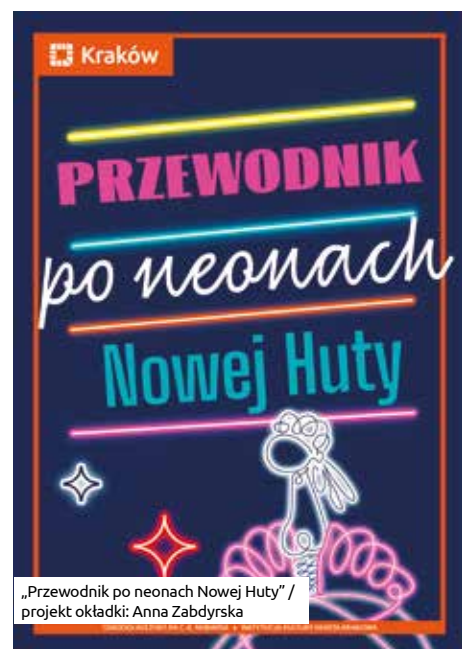
Efekty tych działań podsumowuje „Przewodnik po neonach Nowej Huty”, dostępny w wersji drukowanej i elektronicznej. Został on zaprezentowany 21 stycznia 2023 r., wtedy też odbyło się spotkanie z autorami i autorkami publikacji: Pawłem Bochenkiem, Joanną Suchowiak-Horzemski, Agnieszką Konior, Anną Zabdyrską, Moniką Koziół i Jarosławem Klasiem.

„W zamyśle autorów i redaktorów publikacji ma ona dwójaki charakter. Po pierwsze jest to przewodnik w tradycyjnym rozumieniu, dzięki któremu możemy

przemierzać Nową Hutę neonowym szlakiem, napotykając po drodze artefakty historycznych neonów, neonowe »duchy« już nieistniejących reklam, współczesne rekonstrukcje oraz nowe neony. Po drugie to przewodnik pozwalający odnaleźć się w mrokach neonowej historii, której blask nieco przygasł” – napisali we wstępie Monika Koziół oraz Jarosław Klasi.

Książkę można nabyć w Ośrodku Kultury im. C. K. Norwida (os. Górali 5, Kraków). Szczegółowe informacje: [www.okn.edu.pl](http://www.okn.edu.pl).

Projekt „Szlak nowohuckich neonów” finansowany był ze środków Miasta Krakowa.





Spotkanie Prezydenta Miasta z krakowskim korpusem konsularnym to już tradycja / fot. Piotr Wojnarowski

## Noworocznie z korpusem konsularnym

Beata Sabatowicz

**13 stycznia Prezydent Miasta Krakowa tradycyjnie spotkał się z krakowskim korpusem konsularnym, tym razem w sali Pod Muzami pałacu Krzysztofory, gdzie nadal można obejrzeć wystawę szopek. Także zebrani dyplomaci podziwiali te misterne dzieła sztuki ludowej.**

Jacek Majchrowski powitał dyplomatów, dla których było to pierwsze noworoczne spotkanie: konsul generalną USA Erin Nickerson oraz konsula generalnego Republiki Austrii Martina Gärtnera. Głównym tematem podsumowania roku 2022 była wojna za wschodnią granicą. Prezydent raz jeszcze podziękował zagranicznym miastom za wsparcie przekazane Ukrainie w odpowiedzi na jego apel. Wymienił też kilka najważniejszych wydarzeń zorganizowanych we współpracy z konsulacjami: czwartą edycję projektu „Hoover Table”, Piknik Chorwacki czy wystawę w Centrum Kultury Podgórze, która przybliżyła mało znany aspekt polsko-chilijskiej historii z okresu II wojny światowej. Uświetniła ona jubileusz 25-lecia Konsulatu Honorowego Chile w Krakowie. W minionym roku obchodziliśmy także 20-lecie Konsulatu Generalnego Słowacji i 10-lecie Konsulatu Honorowego Malty. 25-lecie Konsulatu Generalnego Ukrainy nie mogło być odpowiednio świętowane, z uwagi na trudną sytuację w tym kraju.

### Podsumowanie minionego roku

W 2022 r. minęło 30 lat partnerstwa Krakowa z Orleanem. Obchody rocznicowe zakończyliśmy bożonarodzeniowymi warsztatami szopkarskimi, które zachwyciły naszych francuskich przyjaciół. Udał się również wspólny projekt młodzieżowych rad Lipska i Krakowa. Pod hasłem „U was i u nas” młodzi ludzie pogłębiali swoją wiedzę na temat środowiska, klimatu i kultury.

Rok 2022 przyniósł Krakowowi kolejne wyróżnienia, m.in. ponowny wybór do Rady Dyrektorów OWHC, który zawdzięczamy naszej bardzo dobrze ocenionej trzyletniej prezydenturze w tej

organizacji. Dołączyliśmy do Rady Dyrektorów Ligi Miast Historycznych, co potwierdza naszą mocną pozycję w gronie miast historycznych z całego świata. Zostaliśmy pierwszym w tej części Europy centrum Europa Nostra Heritage Hub. Konsekwentnie realizując szeroko rozumianą politykę równościową, Kraków przystąpił do Femcities Network – międzynarodowej sieci miast, które działają na rzecz równości płci i praw kobiet.

Prezydent Majchrowski pogratulował także konsulowi Hiszpanii Radostawowi Froncowi nagrody dla restauracji Fiorentina zdobytej w konkursie World Culinary Awards. Została ona uznana za najlepszą restaurację w Polsce i znalazła się w finale konkursu na najlepszą restaurację w Europie.

### Plany na nowy rok

W ramach prezentacji planów na rok 2023 prezydent wymienił m.in. Igrzyska Europejskie. Niektóre z rozgrywek, jakie będą mieć miejsce w Krakowie, organizowane będą w randze mistrzostw Europy, a także będą kwalifikować do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w 2024 r. We wrześniu w Krakowie odbędą się obrady 13. Zgromadzenia Ogólnego Światowej Federacji Luteranckiej. Nie zabraknie też jubileuszy partnerstw z miastami zagranicznymi: 50 lat z Rochesterem i Lipskiem, 30 lat z Kijowem, Bordeaux i Mediolanem. Ponadto w tym roku minie 45 lat od wpisania Krakowa i Wieliczki na pierwszą listę UNESCO. Przygotowujemy się także do obchodów 100. rocznicy urodzin naszej noblistki – Wisławy Szymborskiej.

W imieniu krakowskich dyplomatów głos podczas spotkania zabrał konsul generalny Niemiec dr Michael Gross, który pełni funkcję dziekana korpusu konsularnego. Podziękował on władzom Krakowa i pracownikom Urzędu Miasta za wspieranie inicjatyw dyplomatów i bardzo udaną współpracę. Wyraził też wielkie uznanie dla zaangażowania naszego miasta w pomoc Ukrainie.

Na zakończenie prezydent Jacek Majchrowski podziękował przedstawicielom korpusu konsularnego za „zainteresowanie i sympatię, jaką darzycie Państwo Kraków – za Waszą działalność, która nie pozostaje bez wpływu na wizerunek Krakowa w Europie i świecie”. Do podziękowań przyłączył się także przewodniczący Rady Miasta Krakowa Rafał Komarewicz.

***W ramach prezentacji planów na rok 2023 prezydent wymienił m.in. Igrzyska Europejskie. Niektóre z rozgrywek, jakie będą mieć miejsce w Krakowie, organizowane będą w randze mistrzostw Europy, a także będą kwalifikować do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w 2024 r.***



# Nowe Centra Aktywności Seniorów

Anna Okońska-Walkowicz\*

**Od 16 stycznia sieć miejskich Centrów Aktywności Seniorów wzbogaciła się o nowe miejsca, w których osoby powyżej 60. roku życia mogą spotykać się z rówieśnikami, realizować swoje pasje, dbać o kondycję psychiczną i fizyczną oraz uczyć się języków obcych czy obsługi smartfonów.**

Zajęcia zwykle prowadzą profesjonalści, często jednak – ku obopólnej radości – pewne kursy prowadzą sami członkowie CAS-ów, posiadający odpowiednie umiejętności i wiedzę.

Krakowska sieć CAS-ów – jeden z ważnych projektów Gminnego Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych – to budowana konsekwentnie od 2015 r. sieć miejsc, które mają nieodpłatnie wspierać rozwój osób starszych i włączyć je w życie miasta. CAS-y pomagają nawiązywać nowe znajomości i chronią przed największym nieszczęściem starości – samotnością.

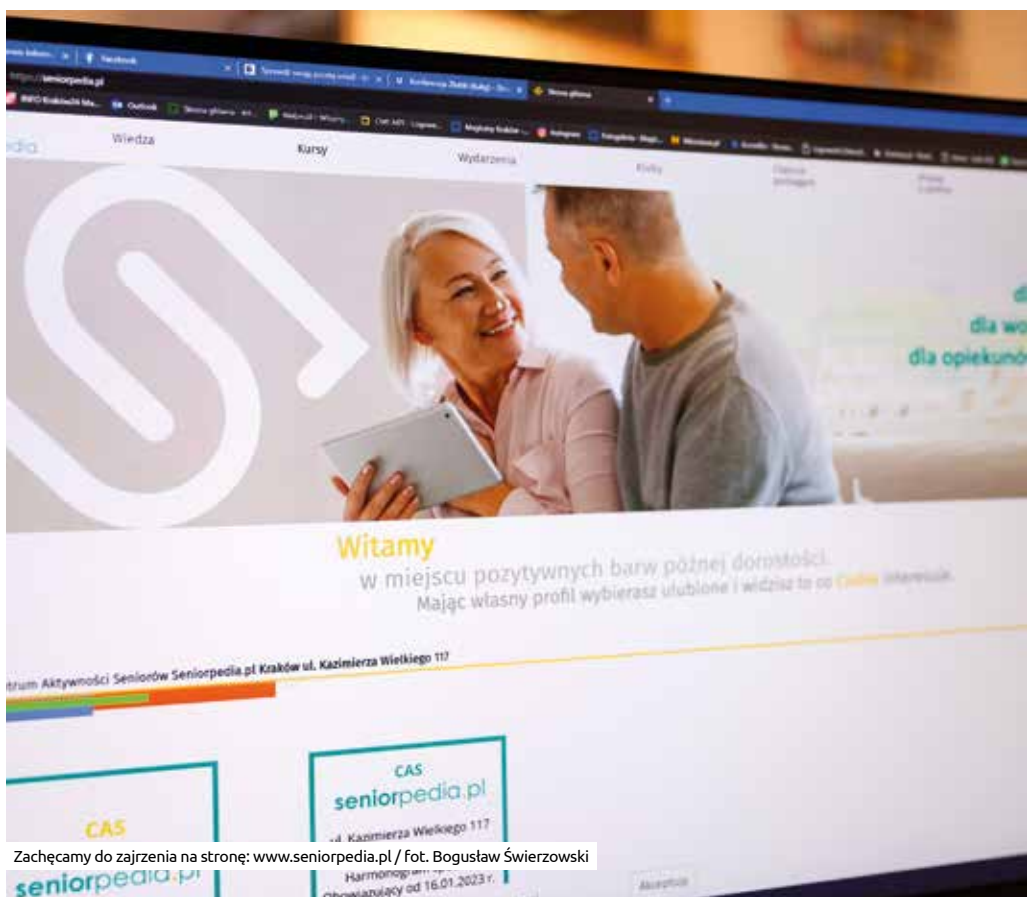
## CAS „Galicyjski”

CAS „Galicyjski”, prowadzony przez Galicyjską Fundację „Wsparcie, Integracja, Rozwój”, mieści się tuż przy przystanku tramwajowym przy ul. Piłsudskiego 6/9, w podwórzu. Obok standardowych zajęć w jego grafiku znajdują się spotkania z rekonstruktorami historii i pasjonatami motoryzacji oraz kącik majsterkowniczy. Organizatorzy myślą też o warsztatach, dzięki którym seniorzy naberą umiejętności pozwalające im być jeszcze lepszymi dziadkami.

Do CAS-u można zapisać się telefonicznie, dzwoniąc pod numer: 516 011 002. Organizatorzy mają nadzieję, że uczestnikami zajęć w CAS-ie „Galicyjskim” będą też starsze osoby pochodzenia ukraińskiego. Jego koordynatorka biegle mówi w języku rosyjskim.

## CAS „Seniorpedia”

CAS „Seniorpedia” (tel. 601 457 888), prowadzony przez Stowarzyszenie na rzecz



Promocji Zdrowia „Consensus”, mieści się przy ul. Kazimierza Wielkiego 117, blisko przystanku tramwajowego „Uniwersytet Pedagogiczny”. Powstał dzięki gościnności Spółdzielni „Piast” i zaangażowaniu Stowarzyszenia „Consensus”. Tuż przy budynku będącym jego siedzibą rozpoczyna się trasa spacerowa wzdłuż Młynówki Królewskiej. Centrum będzie wykorzystywało ciekawie narzędzie, które powstało za sprawą Stowarzyszenia „Consensus”: platformę [www.seniorpedia.pl](http://www.seniorpedia.pl). Już dzisiaj warto tam zajrzeć! CAS zaprasza m.in. na zajęcia tai-chi, spotkania z psychologiem oraz zajęcia ogrodnicze.

## CAS „Podgórze”

Nowe miejsce znajduje się też w Muzeum Podgórze przy ul. Limanowskiego 51.

Tam Fundacja im. Heleny i Tadeusza Zielińskich utworzyła CAS „Podgórze”, który proponuje m.in. zajęcia w pracowniach muzealnych, co umożliwi bliski i jakże stymulujący kontakt ze sztuką. Na terenie Muzeum od marca będzie funkcjonował bulodrom. Gra w bule to świetny sposób spędzania wolnego czasu, zapewniający ruch i kontakty towarzyskie. Miejska polityka senioralna zakłada tworzenie na terenie Krakowa następnych bulodromów i organizację szkoleń upowszechniających tę grę.

Kolejne nowo powstałe CAS-y przedstawimy w następnym numerze [KRAKOWA.PL](http://KRAKOWA.PL), ale ich pełną listę można już teraz znaleźć na stronie: [dlaseniora.krakow.pl](http://dlaseniora.krakow.pl).

\* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej

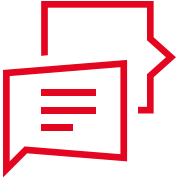


## Miejskie Centrum Informacji dla Seniorów

tel. 12 445-96-67

e-mail:

[informacjasenior@um.krakow.pl](mailto:informacjasenior@um.krakow.pl)



**Małgorzata Jantos**  
radna Miasta Krakowa

# Trudno być żoną **Marleya**

„Byłam żoną Boba Marleya” to monodram napisany przez radną Małgorzatę Jantos. O tym, jak i dlaczego sztuka powstała, oraz o samej Ricie Marley w rozmowie z Małgorzatą Stuch opowiada autorka.

**Radna napisała sztukę... Jak to się stało, skąd w ogóle wziął się pomysł?**

**Małgorzata Jantos:** Piszę raczej teksty naukowe związane z moim wykształceniem. A jak powstał monodram? Mam do przekazania wydawnictwu książkę, która mi jakoś „nie idzie”. Tak więc, zamiast nad nią pracować, parę miesięcy temu zajęłam się wieloma innymi sprawami, aby móc się wytłumaczyć przed sobą samą. W związku z tym postanowiłam zrobić w domu generalne porządki, przejrzeć wszystkie szuflady, łącznie z szufladami spożywczymi. I właśnie podczas sprzątania – jak Agacie Christie (mawiała, że na najlepsze pomysły na powieści wpada podczas sprzątania) – przyszedł i mnie do głowy pomysł napisania sztuki, a właściwie monodramu.

**No dobrze, ale dlaczego bohaterką jest właśnie Rita Marley?**

**MJ:** Pewnie dlatego, że chociaż uwielbiam jazz, to jednak zdecydowanie lepiej sprząta się przy Marleyu. To taki żart oczywiście. Ale słuchając muzyki Marleya, pomyślałam właśnie o jego żonie, która była ogromnie ważna dla jego twórczości. Wiele osób nie wie, że w cieniu wielu wielkich mężczyzn, którzy odegrali w historii, sztuce czy polityce znaczącą rolę, stoją niedostrzeżone, choć bardzo ważne kobiety. Tak to już jest, że rola kobiet jest pomijana, zapomniana. A przecież często bez nich nie byłoby tych „silnych” mężczyzn! Doskonale to wiadać chociażby na przykładzie Rity Marley.



Katarzyna Chlebny w roli Rity Marley / Fot. Bogusław Świerżowski

**Jak powstała sama sztuka? Trudno się pisało?**

**MJ:** Sztuka powstała bardzo szybko! (śmiech) Jak już miałam bohaterkę, to reszta poszła dość łatwo. Przeczytałam wszystkie możliwe artykuły na temat Rity, jej pamiętnik „No woman, no cry”. Miałam szczęście, o sztuce wspomniałam Małgorzacie Kasińskiej z Teatru KTO, która od razu się nią zainteresowała i powiedziała, że ją pokaże Jerzemu Zoniowi, dyrektorowi teatru. A dyrektor Zoń obiecał, że przeczyta i powie szczerze, czy to się do czegoś nadaje. Myślałam, że może być i tak, że odpowie – jak w przypadku niektórych młodych, debiutujących twórców – że jednak „na publikację jeszcze za wcześnie”. Powiedział jednak coś innego – że sztuka jest dobra i jest zainteresowany jej wystawieniem! I tak „Byłam żoną Boba Marleya” miało premierę 27 stycznia.

**W monodramie występuje Kasia Chlebny. Jak udało się ją namówić do przyjęcia tej roli?**

**MJ:** Zatrudnienie pani Katarzyny było pomysłem Pawła Szumca – reżysera, i dyrektora Jerzego Zonia. Pani Kasia jest rozchwytywaną i bardzo popularną aktorką. Od razu szczerze mi powiedziała, że nie ma na nic czasu, ale zagra w tej sztuce, jeżeli się jej spodoba. Jak wiadać, spodobała się.

**Proszę powiedzieć, trudno jest być żoną Marleya?**

**MJ:** Bardzo trudno. Pokazałam to na przykładach kilku wybranych fragmentów z życia Rity. Pamiętajmy, że Marley był prostym, wiejskim chłopakiem z Jamajki, gdzie kobiet nie traktuje się zbyt dobrze. Miał kilkanaścioro dzieci nie tylko z nią, ale to ona się nimi wszystkimi zajmowała. On ją tylko informował, że ma kolejnego potomka z kolejną kobietą. Ich relacje były bardzo różne – od miłości po czysto, powiedziałabym, bratersko-siostrzane. Po wielu zdradach Rita, jak wspominała, zaczęła traktować Marleya jak brata. A on nie doceniał jej jako piosenkarki. Dla niego była osobą, która miała zajmować się jego dziećmi i śpiewać w jego chórkach. Gdy Rita zaczęła pisać piosenki i chciała sama śpiewać, pytał: „Po co ci to wszystko? Nie wystarczy ci to, co masz?”. Nie doceniał jej, ale sam zaśpiewał kilka piosenek przez nią napisanych.

Warto też powiedzieć o najbardziej chyba znanej i kojarzonej z Marleyem piosence „No woman, no cry” („Nie płacz, kobieto”). Kiedy Marley wykonywał ją na scenie, często mówił do Rity śpiewającej w chórkach – „Ech! Mój maty skarbie, nie wylewaj już łez! Nie, kobieto, nie płacz, mała siostrzyczko, nie wylewaj żadnych łez! Nie płacz, kobieto, nie płacz”...

# Podpisy także przez internet

Ryszard Kozik

**Stworzyliście projekt uchwały, którą chcielibyście poddać pod głosowanie Rady Miasta Krakowa? Od tego roku jest to łatwiejsze, bo wymagane podpisy można zbierać pod projektami także za pośrednictwem internetu.**

**K**omisja Dialogu Obywatelskiego RMK po raz pierwszy zajęła się tym tematem przed dwoma laty. – Wynikało to ze strategii miasta, chodziło o poszerzenie partycypacji oraz skorzystanie z rozwoju narzędzi elektronicznych. Ważną okolicznością była też sytuacja pandemiczna, która sprawiła, że zbieranie podpisów w tradycyjnej formie stało się zdecydowanie trudniejsze – tłumaczy Artur Buszek, przewodniczący Komisji Dialogu Obywatelskiego Rady Miasta Krakowa. – Jeżeli możemy w formie elektronicznej rozliczać podatki, a korzystając z podpisu zaufanego, podpisywać umowy czy składać także inne dokumenty, to dlaczego niby nie miałyby to dotyczyć zbierania podpisów? – dodaje.

#### **Jak to działa?**

Obywatelski projekt uchwały może złożyć grupa co najmniej 300 mieszkańców miasta mających czynne prawa wyborcze. Moduł OBIU znajduje się na platformie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa i jest zintegrowany z profilem zaufanym.


Żeby móc poprzeć projekt, musimy mieć ważny, potwierdzony profil zaufany i przy jego pomocy złożyć podpis zaufany.

System to efekt współpracy pracowników Kancelarii Rady Miasta oraz Oddziału Społeczeństwa Informacyjnego Wydziału Organizacji i Nadzoru UMK, którzy wraz z zespołem Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet AGH tworzyli kolejne elementy modułu. Jego twórcy zapewniają, że nadal będzie rozwijany, tak aby był intuicyjny, funkcjonalny i użyteczny.

#### **Czy będzie więcej projektów obywatelskich?**

Czy radni nie obawiali się, że zamiast pracować nad własnymi projektami

uchwał, będą musieli się teraz zajmować przede wszystkim obywatelskimi, które ich zasypią? – Oczywiście w trakcie dyskusji pojawiały się i takie argumenty, nie sądzę jednak, żeby było to realne zagrożenie. Skoro zmniejszenie – z 4000 do 300 – liczby niezbędnych do zebrania podpisów nie wywołało lawiny projektów, to nie widzę powodów, dla których miałyby się tak stać teraz – odpowiada przewodniczący Komisji Dialogu Obywatelskiego Rady Miasta Krakowa. – To jednak nie jest takie banalne. Trzeba zebrać komitet, przygotować projekt, dotrzymać procedur, mieć lub założyć profil zaufany. Wszystko to wymaga pewnego nakładu pracy. To nie to samo co zagłosowanie w sondzie internetowej, czy jest się za, czy przeciw.

Oczywiście, nadal istnieje możliwość zbierania podpisów pod projektami uchwał w tradycyjny sposób. Radni mają nadzieję, że zbieranie podpisów także przez internet usprawni i przyspieszy ten proces. – Kraków jest pierwszym polskim miastem, które zaoferowało taką możliwość. Mam nadzieję, że inne samorządy pójdą za naszym przykładem. Pierwsze projekty uchwał już zostały zgłoszone i można składać podpisy pod nimi – mówi Artur Buszek. 

***Obywatelski projekt uchwały może złożyć grupa co najmniej 300 mieszkańców miasta mających czynne prawa wyborcze.***

 **Kraków**

**Sesje Rady Miasta  
Krakowa  
NA ŻYWO**



RMK Live - Magiczny Kraków (www.krakow.pl)



Herb Częstochowy pojawił się w Sukiennicach w 2006 r. / fot. Bogusław Świerżowski

# Czy w Sukiennicach będzie kolejny herb?

Michał Kozioł

**„Adam Macedoński jest żywym pomnikiem najnowszej historii Polski, jednym z tych krakowian, którzy symbolizują najważniejsze wartości: patriotyzm, odwagę, wierność i lojalność wobec Ojczyzny. Jak nikt zasługuje na honorowe obywatelstwo miasta, które jest tej Ojczyzny symbolem i esencją. Nadając mu ten tytuł, dopisujemy do jego legendy jeszcze jeden – i z pewnością nie ostatni, rozdział”.**

**T**e słowa wypowiedział prezydent Jacek Majchrowski 29 października 2014 r., podczas uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa, na której Adamowi Macedońskiemu wręczono akt nadania honorowego obywatelstwa.

Adam Macedoński, artysta plastyk, poeta, pieśniarz, a także wybitny działacz opozycji demokratycznej w czasach PRL, krakowianin urodzony we Lwowie, mocno wpisał się w krakowskie powojenne dzieje i nadal jest w mieście znaczącą oraz aktywną postacią. Jednak, choć dziś jest autentycznym – a także honorowym – krakowianinem, to nie zapomniał o swoim rodzinnym Lwowie. Ostatnio zaproponował, aby znajdującą się w Sukiennicach galerię herbów miejskich uzupełnić o brakujący herb Lwowa. Użycie słowa „brakujący” jest w pełni uzasadnione. Adam Macedoński pamięta, że jako bardzo młody człowiek widywał ten herb zawieszony w Sukiennicach. W czasie II wojny światowej rodzina Macedońskich musiała opuścić okupowany przez Sowieców Lwów i szukać schronienia w Krakowie. Działo się to w 1940 r., a wtedy w Sukiennicach było lwowskie godło.

## Owocna wyprawa

Propozycja Adama Macedońskiego jest niewątpliwie dość zaskakująca, także i dla piszącego te słowa. Choć, podobnie jak wielu

krakowian, prawie codziennie jestem na Rynku Głównym i często przechodzę przez Sukiennice, to jednak nie zwracałem dotychczas większej uwagi na znajdujące się tam herby miast. Jak wiadomo, ignorancja nie jest raczej powodem do dumy. W tej mało komfortowej sytuacji postanowiłem zdobyć wiedzę, która pomogłaby mi zmierzyć się z nowym wyzwaniem. Oczywiście poszedłem jej szukać na Uniwersytecie Jagiellońskim, a dokładnie w Pracowni Nauk Pomocniczych Historii i Źródłoznawstwa. Rozmawiałem więc z prof. Starzyńskim, który zwrócił moją uwagę – za co serdecznie dziękuję – na obszerny artykuł „Zespół herbów i pieczęci miejskich w krakowskich Sukiennicach”. Tekst ten, autorstwa dwóch wybitnych znawców heraldyki samorządowej, czyli profesorów Wojciecha Drelicharza oraz Zenona Piecha, ukazał się przed kilku laty w „Roczniku Krakowskim”, wydawanym przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Wizyta w Collegium Kottłataja, gdzie ma swoją siedzibę Pracownia Nauk Pomocniczych, była owocna także i z tego względu, że można tam zobaczyć uratowane po remoncie Sukiennic, blaszane tarcze z herbami siedmiu miast, czyli: Gdańska, Katowic, Krakowa, Raciborza, Szczecina, Warszawy oraz Wrocławia.

Wracając do artykułu w „Roczniku Krakowskim”, trzeba stwierdzić, iż jest to niewątpliwie pierwsza próba opisanego dziejów

sukiennickiego „zespołu herbów”. To rzeczywiście zdumiewające, że przez wiele dziesięcioleci żaden historyk, żaden z licznych miłośników Krakowa nie zainteresował się tym bardzo ciekawym tematem.

### 37 herbów

Z artykułu opublikowanego w „Roczniku Krakowskim” dowiadujemy się, że interesująca nas galeria powstała w 1895 r. i liczyła początkowo 36 lub 37 herbów. Prawdopodobnie uhonorowano wówczas: Brześć Kujawski, Cieszyn, Czernichów, Elbląg, Gdańsk, Gniezno, Grodno, Halicz, Inowrocław, Jarostaw, Kalisz, Kamieniec Podolski, Kijów, Lidę, Lublin, Lwów, Łęczycę, Nowy Sącz, Olkusz, Oświęcim, Płock, Piotrków, Poznań, Przemyśl, Rygę, Sandomierz, Sieradz, Stonim, Stanisławów, Toruń, Warszawę, Wieliczkę, Wieluń, Wilno, Witebsk, Wrocław, Żytomierz. Powodem wątpliwości co do liczby herbów jest Inowrocław, którego obecność nie jest do końca pewna.

Warto zwrócić uwagę, że w roku 1895 na 37 miast (licząc z hipotetycznym Inowrocławiem) uhonorowanych kartuszami herbowymi w Sukiennicach, aż 21 znajdowało się w granicach Rosji, 9 należało do Austrii, a 7 do Prus. Nie ma żadnych dowodów, aby powyższy fakt kogokolwiek zaniepokoił. Nie ma śladów wskazujących na to, że ambasady niemiecka i rosyjska składały jakieś oświadczenia czy też pełne oburzenia noty dyplomatyczne. Spokój zachowali nawet galicyjscy konserwatyści, zwani stańczykami, z wielką gorliwością tropiący i piętnujący wszelkie ślady polskiej tromtadacji i narodowej megalomanii.

### Stan idealny

We wspomnianym artykule profesorów Drelicharza i Piecha czytamy, że „Program heraldyczny obejmował miasta ziem polskich i z Polską historycznie związanych. Nie był on jednak odzwierciedleniem stanu historycznego z jakiejś konkretnej epoki, lecz wyrazem pewnego stanu idealnego”. W krakowskich Sukiennicach, w stołecznym królewskim Krakowie, gdzie nie tylko Collegium Novum, ale nawet lokal dostawcy dworu Antoniego Hawetki ozdobione były dwugłowymi orłami. (Notabene znad wejścia do restauracji c.k. orzeł zniknął już wiosną 1918 r., z gmachu Uniwersytetu w 1925 r.). Jak pisali dwaj wybitni krakowscy heraldycy: „Prezentując herby miast z różnych dzielnic Polski oraz krajów z Polską związanych, obrazowano dawną świetność państwa polskiego w różnych epokach historycznych i ewokowano jego minioną chwałę. [...] Powstał więc program przypominający historyczne tradycje Krakowa na tle

**Warto zwrócić uwagę, że w roku 1895 na 37 miast (licząc z hipotetycznym Inowrocławiem) uhonorowanych kartuszami herbowymi w Sukiennicach, aż 21 znajdowało się w granicach Rosji, 9 należało do Austrii, a 7 do Prus.**

historii dawnych miast Polski, wyrażony za pomocą ich herbów”.

Rok 1948 przyniósł wiele zmian. Jedną z nich była modyfikacja galerii „sukiennickiej”. Polska po prawie sześciu latach nieprawdopodobnie brutalnej niemieckiej okupacji musiała zaakceptować zupełnie nową rzeczywistość społeczną i gospodarczą. Miliony ludzi opuszczały swoje domy na wschodzie i południu. W nowej sytuacji, ani w nowej świadomości, nie było już miejsca na herby Grodna, Kamieńca Podolskiego, Kijowa, Rygi, a także i Lwowa. Dziś, po upływie 75 lat, można spróbować zastanowić się nad propozycją Adama Macedońskiego.

Musimy pamiętać, że próba uzupełnienia powstałej w 1948 r. galerii nie będzie precedensem. W 2006 r. pojawił się bowiem w Sukiennicach herb Częstochowy.

## Kalendarium krakowskie

### 1 lutego 1409

Rektor, senat i profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego odpowiadają pozytywnie na zaproszenie do udziału w soborze organizowanym w Pizie przez grono kardynałów.

### 2 lutego 1512

Umiera ks. Jan Heydecke, notariusz oraz archiprezbiter kościoła Mariackiego, autor dzieła „Spis przychodów miasta Krakowa”.

### 4 lutego 1938

Umiera Karol Hubert Rostworowski, dramatopisarz, poeta i muzyk.

### 5 lutego 1945

W „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Dyrekcja Pryw. Gimnazjum Żeńskiego SS. Kanoniczek Ducha Św. De Saxia w Krakowie ul. Szpitalna 10, przyjmuje wpisy do Gimnazjum i Liceum”.

### 6 lutego 1776

Podpisano „Akt ugody” pomiędzy Rzeczpospolitą i Austrią, w wyniku którego Austriacy opuszczają okupowany od kilku lat Kazimierz.


### 7 lutego 1886

„Nowa Reforma” donosi: „Dziś przed godziną 6 rano przytrzymał żołnierz policyjny Kantorek i Szczepan Janas, stróż nocny, przy ulicy Długiej, nader niebezpiecznego złodzieja Jana Uchwata z Półwsia, który na plecach niósł pięć głów cukru”.

### 8 lutego 1900

„Towarzystwu miłośników historii i zabytków miasta Krakowa udziela się na pokrycie kosztów wydawnictwa historycznego rocznika jubileuszowego, z okazji 500-letniej rocznicy odnowienia uniwersytetu Jagiellońskiego i 900-letniego jubileuszu Biskupstwa krakowskiego, jednorazową subwencją w kwocie 800 koron”.

# Strefa Czystego Transportu w Krakowie



## Komu i czemu ma służyć Strefa Czystego Transportu?

Strefa Czystego Transportu to popularny na świecie sposób na poprawę jakości powietrza. Obecnie w samej Europie jest ponad 300 takich stref (w Niemczech, we Włoszech, w Hiszpanii, Belgii czy Portugalii). Trwają prace nad kolejnymi i wkrótce ma być takich obszarów w miastach Starego Kontynentu około pół tysiąca. Jednym z nich będzie właśnie Strefa Czystego Transportu (SCT) w Krakowie. Krakowska Strefa Czystego Transportu to kolejny krok w walce o czyste powietrze pod Wawelem. Pierwszym była likwidacja kopciuchów i wprowadzenie zakazu palenia w przydomowych kotłach paliwami stałymi. Teraz przyszedł czas na zanieczyszczenia z transportu. Warto tu przytoczyć dane z raportu NIK, opublikowanego w 2020 r. Wynika z nich, że ponad 76 proc. zanieczyszczeń powietrza groźnym dla zdrowia dwutlenkiem azotu (NO<sub>2</sub>) pochodzi właśnie z rur wydechowych aut.



„Akcja wymiany pieców jest dla mnie świetnym przykładem współdziałania mieszkańców i organów miasta. Właśnie wspólny wysiłek (w obliczu uzmysłowienia sobie dramatycznego wpływu złej jakości powietrza na zdrowie i życie mieszkańców) przyniósł znakomite i wymierne efekty. Gdy dziś przekraczasz granice Krakowa, przybywając do niego

z otaczających miejscowości, odczuwasz, jak ważnej zmiany dokonali krakowianie, decydując się na najbardziej radykalny w Polsce akt likwidacji pieców ogrzewanych paliwami stałymi. Ten sukces mierzony jest spadającą liczbą zachorowań i poczuciem, że wydłużamy życie sobie i naszymi bliskim” – mówi Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Społecznej i Komunalnej Andrzej Kulig.

## Obszar Strefy Czystego Transportu

Do SCT będą mogły wjechać samochody z silnikami benzynowymi, diesla, hybrydy i samochody z instalacjami LPG. Ważne, by ich silnik spełniał odpowiednią normę emisji spalin Euro. Ważną datą do zapamiętania jest **1 marca 2023 r.** Samochody zarejestrowane po tej dacie, by wjechać do Krakowa, będą musiały spełniać już wymogi docelowe dla SCT, czyli Euro 3/5. Pojazdy uprawnione do wjazdu do SCT muszą być oznaczone specjalną nalepką.

## Wybrane wyjątki:

Bezterminowy wjazd do SCT przewidziano m.in. dla pojazdów historycznych i pojazdów specjalnych. Samochody zarejestrowane najpóźniej przed 1 marca 2023 r., należące do osób, które ukończyły co najmniej 70 lat przed 1 stycznia 2023 r., i są przez nie prowadzone. Pojazdy posiadające odpowiednie oznaczenie, którymi poruszają się osoby z niepełnosprawnością. Przewidziano także wyłączenia dla motocykli.



Spaliny to też szkodliwe pyły. Tu, jak pokazują badania, emisja z transportu jest podobna do tej, pochodzącej z pieców – stąd można powiedzieć, że likwidacja kopciuchów w Krakowie to była dopiero połowa zadania do wykonania. Wyniki badań publikowane przez Uniwersytet Wrocławski na portalu NaszePowietrze potwierdzają takie podejście – według nich samochody osobowe odpowiadają łącznie za emisję 54 proc., pyłów zawieszonych (kolejne 28 proc. emitują ciężarówki powyżej 3,5 t). Z kolei raport z pomiarów emisji spalin przeprowadzonych w Krakowie w lipcu 2019 r. wskazuje na głównych winnych tych samochodowych zanieczyszczeń – to pojazdy z silnikiem diesla do normy Euro 5. Ich udział w emisji pyłów jest prawie dziesięciokrotnie wyższy niż samochodów z silnikami benzynowymi o takiej samej klasie!

### Jak spaliny samochodowe wpływają na nasze zdrowie?

Strefa Czystego Transportu w Krakowie ma wyraźnie obniżyć poziomy zanieczyszczeń powietrza pochodzących z transportu. Według wstępnych wyliczeń tego, czym oddychamy na co dzień – tlenków azotu – ma być mniej o prawie połowę w porównaniu z 2019 r., a spadek emisji pyłów ma wynieść ponad 80 proc. Będzie to miało znaczący wpływ na poprawę jakości życia w mieście i zdrowia mieszkańców.

„Strefa Czystego Transportu to wyraz konsekwencji mieszkańców i Miasta w dążeniu do poprawy jakości życia i eliminacji niewidzialnych gołym okiem, ale realnych dla naszego zdrowia zagrożeń w postaci zanieczyszczeń zawieszonych we wdychanym przez nas powietrzu. To także kolejny krok do poprawy komfortu mieszkania w naszym najpiękniejszym na Ziemi mieście i troska o nasze dzieci, naszych seniorów oraz nas samych” – mówi zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Andrzej Kulig.

Wspomniane już tlenki azotu, a zwłaszcza dwutlenek azotu, to jedne z najmniejbezpiecznych gazów wydobywających się z rur wydechowych pojazdów. Wdychanie powietrza z dużą zawartością dwutlenku azotu może być szkodliwe szczególnie dla osób chorujących na astmę oraz przewlekłą obturacyjną chorobę płuc. Może doprowadzić do ataków duszności, podrażnienia śluzówek, problemów z oddychaniem. Zmniejsza też odporność na zakażenia, przyczynia się do rozwoju chorób układu krwionośnego, a także nowotworów – zwłaszcza piersi oraz płuc. Potwierdzają to również badania, które kilka lat temu przeprowadził w Krakowie zespół naukowców z Collegium Medicum UJ pod kierunkiem prof. Ewy Czarnobilskiej. Medycy badali zależność występowania u dzieci i nastolatków objawów alergii czy astmy od tego, jak daleko od ruchliwych ulic mieszkają (a zatem jak mocno są narażeni na wdychanie m.in. dwutlenku azotu).

Wyniki były jednoznaczne – im bliżej ulicy, tym gorzej, to znaczy wspomniane dolegliwości były znacznie częstsze. Do występowania tych (i innych) chorób oprócz dwutlenku azotu mocno przyczyniają się też inne składniki smogu pochodzące z rur wydechowych. To pyły zawieszane. Są to drobne cząsteczki różnego rodzaju, wśród których znajdują się między innymi silnie trujące dla ludzi: arsen, kadm, nikiel, ołów czy benzo(a)piren. Mogą powodować one nowotwory płuc, gardła i krtani, zaburzenia rytmu serca, zapalenie naczyń krwionośnych czy miażdżycę. Ponadto pył im mniejszy – tym groźniejszy, ponieważ wnika do płuc, a stamtąd do krwi. Co więcej – badania opublikowane w październiku 2022 r. w prestiżowym medycznym piśmie naukowym „The Lancet” potwierdzają, że pyły mogą zatruwać w ten sposób nawet płody – stąd też mogą powodować niższą masę urodzeniową dziecka czy problemy z oddychaniem u noworodków.

„Walka o czyste powietrze musi być realizowana w sposób konsekwentny. Po likwidacji palenisk oraz wprowadzeniu Strefy Czystego Transportu przyjdzie czas na systematyczne i kompleksowe sprzątnięcie ulic. Naukowcy biją na alarm, że pył wzbijany z asfaltu, pozostawiany przez nasze pojazdy, a potem wdychany i wchłaniany przez nas, negatywnie wpływa na nasz organizm. Innym czynnikiem istotnym dla dalszej poprawy jakości powietrza są też kolejne, konsekwentne nasadzenia drzew i krzewów” – mówi zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Andrzej Kulig.

**Od 1 lipca 2024 r. do 30 czerwca 2026 r. do SCT będą mogły wjeżdżać samochody, które będą zarejestrowane:**

**PRZED 1 MARCA 2023 R.**



**benzyna i LPG**

co najmniej **Euro 1 / Euro I\***



**diesel**

co najmniej **Euro 2 / Euro II\***

**PO 1 MARCA 2023 R.**



**benzyna i LPG**

co najmniej **Euro 3 / Euro III\***



**diesel**

co najmniej **Euro 5 / Euro V\***

**Od 1 lipca 2026 r. do SCT będą mogły wjeżdżać już tylko samochody spełniające normy:**



**benzyna i LPG**

co najmniej **Euro 3 / Euro III\***



**diesel**

co najmniej **Euro 5 / Euro V\***

\* autobusy i samochody ciężarowe powyżej 3,5 t

 **Kraków**

BROADWAY W POLSCE PREZENTUJE

THE BEST OF  
**BROADWAY**

PAULINA JANCZAK · NATALIA PIOTROWSKA-PACIOREK

MACIEJ PAWLAK · JAKUB WOCIAL

STOKŁOSA COLLECTIVE ORCHESTRA



KRAKOWSKI TEATR VARIETE

10.02, GODZ. 19:00 / 11.02, GODZ. 18:00 / 12.02, GODZ. 17:30

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA